



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, czwartek 21 grudnia 1961 roku

Nr 301 (4687)

## Port Marmagan poddał się Indii

**DELHI (PAP).** — Wskroczenie wojsk indyjskich do portu Marmagan — ostatniego ogniska oporu wojsk portugalskich — zakończyło akcję wyzwolenia Goa. Rzecznik indyjskiego Ministerstwa Obrony poinformował, że oddziały portugalskie w tym porcie poddały się w środę przed południem. Rzecznik dodał, że portugalski gubernator Goa, generał Da Silva, znajduje się bezpieczny w rękach indyjskich i traktowany jest z należytym mu szacunkiem.

Życie w Goa szybko wraca do normalnego stanu. Żołnierze roznoszą drogę i odbudowują wysadzone mosty, aby w możliwie najkrótszym czasie przywrócić normalną komunikację.

## Sejm rozpoczął wczoraj debatę budżetową

**WARSZAWA (PAP).** — Plenarna debata sejmowa nad projektami przyszłorocznego planu i budżetu państwa rozpoczęła się 20 bm. o godz. 10 rano w obecności Władysława Gomułki, Aleksandra Zawadzkiego, Józefa Cyrankiewicza oraz członków Rady Państwa i rządu.

Porządek dzienny obrad, które potrwać 3 dni, przewiduje rozpatrzenie prócz projektu przyszłorocznego, projektów i planu, również sprawozdań rządu z wykonania planu i budżetu za rok 1960 i wniosku NIK o absolutorium dla rządu za ten okres.

W pierwszym punkcie porządku dziennego zabrał głos sprawozdawca generalny projektów planu i budżetu na rok przyszły pos. Franciszek Blinowski (PZPR).

Kolejnym mówcą był prezes Najwyższej Izby Kontroli — Konstanty Dąbrowski, który w dłuższym wystąpieniu za-

sadził przedłożony przez NIK wniosek w przedmiocie absolutorium dla rządu za rok 1960. Mówca, przytoczywszy szereg cyfr i wskaźników dowodzących, że plan i budżet za omawiany okres, wykonane zostały zgodnie z postanowieniami Sejmu — wskazał zarówno na osiągnięcia uzyskane w ubiegłym roku przez naszą gospodarkę i administrację państwową (wzrost produkcji, wydajności pracy, poprawa zaopatrzenia itp.), jak i na niedociągnięcia, do których zaliczył przede wszystkim opóźnienia w realizacji inwestycji, nie w pełni właściwą gospodarkę materialową, nieprzepracowane obowiązujące zasady rozdziału mieszkań oraz wciąż zbyt słabą, choć poprawiającą się dyscyplinę plac.

Reasumując Konstanty Dąbrowski stwierdził, że działalność rządu zgodna była w 1960 r. z uchwałą Sejmu o planie gospodarczym i ustawą budżetową, co uzasadnia wniosek o absolutorium.

Następnie pos. Stanisław Ciesiak (ZSL) zreferował Izbie uwagi Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów do przedstawionych sprawozdań Rady Ministrów z wykonania planu i budżetu za rok

1960. Mówca ustosunkował się również do wniosku NIK w sprawie absolutorium dla rządu. Wniósł on o przyjęcie przez Sejm obu sprawozdań i udzielenie absolutorium dla rządu za ub. rok.

W łącznej dyskusji, jaka rozpoczęła się nad wszystkimi przedstawionymi Izbie dokumentami

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Postęp techniczny — ogniwo decydujące

(Od naszego sprawozdawcy sejmowego)

Przy szczerze wypełnionych łąkach poselskich, w obecności najwyższego kierownictwa państwowego rozpoczęła się wczoraj w Sejmie debata nad planem gospodarczym i budżetem państwa na rok 1962. O dużej wadze tej debaty, o jej znaczeniu świadczą m. in. stale wzrastająca ilość postów zgłaszających swą chęć udziału w dyskusji.

Z dużym zainteresowaniem wysłuchali postowie — będącego podsumowaniem pracy nad planem i budżetem wszystkich komisji sejmowych — referatu sprawozdawcy generalnego Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, posła Franciszka Blinowskiego. Ciekawy ten referat, budzący optymizm, pozwala jednocześnie na wysuwanie istotnych dla dalszego rozwoju naszej gospodarki wniosków.

Optymizmem napawa już choćby porównanie zadań dyrektywnych planu na rok przyszły z zadaniami, wynikającymi z założeń „pięciolatki”. Otóż nawet pobieżne porównanie wykazuje poważne różnice w tych planach. Rozbieżności to jednak z kategorii tych, które cieszą. Tak np. wartość globalnej produkcji przemysłowej mierzona w liczbach porównywalnych ma być — zgodnie z dyskusowanymi obecnie projektem planu na rok 1962 — o ponad

## Zakończyli rok 1961 i pracują na poczet przyszłego

Produkcja dodatkowa wartości kilku milionów złotych

(Informacja własna). — Do końca bieżącego roku mamy jeszcze równo 10 dni. A jednak 1961 rok już się dla niektórych zakończył. Od kilku dni bowiem niezym lawina płyną meldunki, nie tylko od załóg przedsiębiorstw produkcyjnych, ale również od wielu branż z całego kraju o przedterminowym wykonaniu planów.

Meldunki te zawierają także informacje o dodatkowej produkcji, jaką poszczególne przemysły przysporzą państwu do końca obecnego roku kalendarzowego.

6 grudnia roczny plan produkcji towarowej w cenach zbytu wykonało Zjednoczenie Przemysłu Czesankowego. Przedsiębiorstwa, podległe temu zjednoczeniu wyprodukują do końca 1961 r. ponadplanowo ilości przędzy, wartości około 300 mln złotych.

14 grudnia wykonał swój plan produkcji Zjednoczenie

Przemysłu Odzieżowego. Od 15 do 31 grudnia br. włącznie, zakłady w całym kraju wyprodukują ponadplanowe ilości odzieży za 25 mln złotych.

16 grudnia zameldowało o wykonaniu zadań Narodowego Planu Gospodarczego, Zjednoczenie Przemysłu Celulozowo-Papierniczego. Do końca roku przedsiębiorstwa tego przemysłu wyprodukują dodatkowo: 15 tys. ton tektury i papieru i 7-8 tys. ton celulozy. Wartość ponadplanowej produkcji wynosi około 290 mln złotych.

18 grudnia plan roczny według NPG wykonało Zjednoczenie Przemysłu Filcowego i Tkanin Technicznych. Produkcja dodatkowa wyrazi się imponującą sumą 100 mln zł. Dalszym sukcesem tego przemysłu jest obniżenie kosztów własnych, w stosunku do planowanych, o 30 mln zł.

19 grudnia meldunek o wykonaniu zadań produkcyjnych, nakreślonych Narodowym Planem Gospodarczym, złożyło Zjednoczenie Przemysłu Lniarskiego. Zakłady podległe zjednoczeniu pracują już na poczet 1962 r., a do 31 grudnia br. wyprodukują dodatkowo: 2 mln m<sup>2</sup> tkanin lniano-pakalanych i pół mln m<sup>2</sup> tkanin jutowych, o łącznej wartości 65 mln zł.

Jedną z podstawowych branż przemysłu lekkiego, jak „Wielna” - Północ — również lada dzień wykona swe zadania. Wczoraj roczny plan wartościowy wykonały, jedne z największych w kraju, WZPB 1 Maja w Łodzi, a w połowie grudnia ZPB im. Kuwickiego.

(bn)

## W 1962 r. kongres rozbrojeniowy

### Rezolucje i uchwały Światowej Rady Pokoju

**SZTOKHOLM (PAP).** — 19 grudnia wieczorem, sesja Światowej Rady Pokoju zakończyła obrady. Na posiedzeniu końcowym, po dyskusji, w której udział wzięli liczni delegaci, Światowa Rada Pokoju uchwaliła rezolucje przedstawione przez poszczególne komisje.

W rezolucji dotyczącej rozbrojenia uczestnicy sesji podkreślają, że w roku bieżącym napięcie w stosunkach międzynarodowych wzrosło, że spotęgował się wysięg zbrojeń, a niebezpieczeństwo wojny nuklearnej stało się realne. Stany Zjednoczone i ich sojusznicy, a w szczególności Niemcy zachodnie i Japonia prowadzą coraz bardziej intensywne przygotowania do wojny.

W obecnym okresie — stwierdza rezolucja — setki milionów ludzi we wszystkich krajach świata, niezależnie od różnic ustrojowych w tych krajach, uważają powszechne, całkowite i kontrolowane rozbrojenie za swe naczelną zadanie. Dlatego też ludzie ci domagają się jak najszybszego zawarcia porozumie-

nia w sprawie zaprzestania wszystkich doświadczeń nuklearnych — w atmosferze w przestrzeni kosmicznej, pod ziemią i pod wodą; porozumienia w sprawie zakazu produkcji, tworzenia zapasów i stosowania broni nuklearnej; porozumienia w sprawie położenia kresu wszystkim prowokacjom i wszelkiej koncentracji sił zbrojnych; domagają się likwidacji wszystkich baz wojskowych i wycofania wszystkich wojsk z obecnych terytoriów; domagają się zawarcia porozumienia w sprawie anulowania wszystkich sojuszków militarnych; porozumień w sprawie jak najszybszego utworzenia stref zdemilitaryzowanych i wolnych od broni atomowej — w Europie środkowej i północnej, na Bałkanach i w strefie Adriatyku, na Środkowym Wschodzie, w azjatyckiej części Oceanu Spokojnego, jak również w całej Afryce i Ameryce Łacińskiej.

W rezolucji dotyczącej kwestii niemieckiej SRP oświadcza, że konieczna jest natychmiastowa mobilizacja mas ludowych do walki o zawarcie traktatu pokojowego na podstawie uznania obu państw niemieckich oraz uznania ostatecznego charakteru granic Niemiec z krajami ościennymi.

Rezolucja podkreśla konieczność zaprzestania w Berlinie zachodnim wszelkich akcji prowokacyjnych i wrogich wobec NRD.

W sprawie niezawisłości narodowej i pokoju komisja opracowała szereg rezolucji dotyczących walki narodo-wyzwoleniczej krajów ujarzmlonych.

Z entuzjazmem przyjął uczestnicy sesji wiadomość, że India wyzwała swe terytorium od ucisku kolonialnego i wyraziła w rezolucji dotyczącej Goa solidarność z tą walką.

Następnie SRP zaaprobowała propozycję prezydium zwołania w 1962 r. Światowego Kongresu w sprawie powszechnego rozbrojenia i pokoju. Powzięto też uchwałę o przygotowaniach do konferencji krajów trzech kontynentów, poświęconej walce o wyzwolenie narodowe, przeciwko kolonializmowi, o pokój.

Przewodniczący SRP John Bernal wygłosił krótkie przemówienie końcowe i zamknął obrady sesji.

## Komisja rozbrojeniowa 18 państw zatwierdzona przez ONZ

**NOWY JORK (PAP).** — Przed rozpoczęciem uchwalonej przerwy w obradach, Zgromadzenie Ogólne ONZ zaaprobowało w środę jednomyślnie powołanie Komisji Rozbrojeniowej, w której zasiadać będą przedstawiciele 18 państw i wyraziło życzenie, by sprawozdanie z pracy komisji zostało przedłożone Zgromadzeniu do 1 czerwca 1962 r.

Rezolucja opracowana i przedstawiona Zgromadzeniu Ogólnemu NZ przez Komisję Polityczną wyraża zadowolenie w związku ze wspólnym oświadczeniem ustalającym za sady rokowań rozbrojeniowych, które zostało ogłoszone we wrześniu br. przez ZSRR i USA.

## Rozmowy Adoula - Czombe

**PARYŻ (PAP).** — W środę odbyły się w bazie Kitona rozmowy między premierem Centralnego Rządu Kongijskiego Adoulą i samozwańczym prezydentem Katangi Czombem. Z krótką przerwą na obiad, rozmowy trwały około 10 godzin. Chwilowo nie nie pozwala wnioskować, czy kontakt ten przyniósł pozytywny rezultat, czy też nie.

Rozmowy toczyły się wyłącznie między Kongijczykami bez przedstawicieli ONZ czy też innych mocarstw.

## Policja na tropie sprawców tragicznego pożaru cyrku

**RIO DE JANEIRO (PAP).** — Liczba ofiar strasznego pożaru cyrku w brazylijskim mieście Niteroi wzrosła do 400. Wiele osób przeważnie kobiet i dzieci ciężko popa-

rzonych walczą ze śmiercią w szpitalach.

Policja brazylijska wpadła na trop prawdopodobnych sprawców tragedii. Jednym z nich ma być b. kapral żandarmerii Antonio Aquiar.

## Depesza z Polski do premiera Indii

„W imieniu narodu polskiego i rządu PRL przesyłam narodowi Indii i Panu serdeczne gratulacje z powodu uwolnienia spod obcego panowania Goa, Diu i Damanu. Usuniecie ostatnich kolonizatorów z ziemi hinduskiej jest ważnym sukcesem w walce o pełną likwidację kolonializmu na całym świecie, o zapanowanie równości i sprawiedliwości w stosunkach międzynarodowych, co jest jednym z niezbędnych warunków utrwalenia pokoju” — czytamy w depeszy z Polski, wysłanej przez prezesa Rady Ministrów PRL J. Cyrankiewicza do premiera Indii — Nehru.

(bn)

## 11 milionów uczestników 15-minutowego strajku

**PARYŻ (PAP).** — Bilans wielkich wtorkowych demonstracji antyfaszystowskich wskazuje, że swym rozmachem przekroczyły one wszystkie dotychczasowe.

Tak więc na apel Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT), Chrześcijańskich Związków Zawodowych (CFTC), Force Ouvriere (FO), Federacji Pracowników Oświaty (FEN) i Krajowej Unii Studentów Francuskich (UNEF) do demonstracji zgłosiło akces i wzięło w niej udział 35 różnych organizacji politycznych oraz społecznych z Francuską Partią Komunistyczną i Zjed-

noczoną Partią Socjalistyczną (PSU) na czele. W dniu akcji przyłączyło się dalszych 15 organizacji, które nie chciały pozostać na uboczu, w tym Partia Socjalistyczna (SFIO) i Ruch Republikanów Ludowych (MRP). W rezultacie działało ramię w ramię 50 różnych organizacji.

Dało to imponującą liczbę przeszło 11 milionów uczestników antyfaszystowskiego „kwadransa ostrzegawczego”, to jest 15-minutowego strajku, który unieruchomił działalność we wszystkich dziedzinach pracy we wtorek przed południem.

W wieczornym pochodzie demonstracyjnym na ulicach Paryża brało udział ponad 100 tys. ludzi. W tym samym czasie 35 tys. ludzi demonstrowało w Marsylii, tysiące w Strasburgu, Saint - Etienne, Firminy, Rouen, Lyonie, Grenoble, Mont-Pellier, Perpignan, Dijon i in.

W Paryżu doszło do poważnych starć z policją. Ponad 100 demonstrantów zostało rannych. Jedna trzecia z nich odniosła ciężkie obrażenia.

## Niedbalstwo MPO — przyczyną kraks

Wczorajsza ślizgawica stała się powodem 8 kraks samochodowych (zanotowanych przez MO). Trzeba dodać, że winę ponosi w dużym stopniu MPO, które nie posypało w szczególności niebezpiecznych miejscach jezdni. Przy ul. Zgierskiej MPO musieli zastąpić milicjanci, którzy niebezpieczny odcinek jezdni sami posypali szlaką.

Nie ustają także „dowcipy” alarmowe. Wczoraj straż znów wyjeżdżała niepotrzebnie — wezwana fałszywym alarmem.

J. W.

## Wybuch bomby w domu BB

**PARYŻ (PAP).** — We wtorek dokonano w Paryżu zamachu bombowego na dom popularnej francuskiej aktorki filmowej Brigitte Bardot. Zamachowcy podłożyli przy wejściu dużą bombę plastikową. Dom uległ częściowemu zniszczeniu. Sama Bardotka nie odniosła żadnych obrażeń.

## Przy NTU 303-04

### Moda damska 1962

#### DZIS

W GODZ. 14-15.30 PRZEZ TELEFON 303-04 ODPOWIADAC BĘDZIE ARTYSTA-PLASTYK

## HELENA URBANOWICZ

PROJEKTANT MODY  
GŁÓWNE TEMATY:  
■ MODA NA SYLWESTRA I KARNAWAL  
■ KIERUNKI MODY  
■ MODNE KOLORY I TKANINY  
■ PŁASZCZKI I SUKIENKI  
■ DODATKI

Radzimy już dziś...



Niezwykle goraco — mimo siarczystych mrozów — przyjmowali mieszkańcy Wybrzeża Paryską Rewię na Łódzie „Paris sur Glace” występującą — przy stałe zapelnionej sali — w Gdańskiej Stocznii.

Członkami zespołu są najlepsi tancerze z Francji, Belgii, USA, NRF, oraz mistrzyni Polski Krystyna Wójcik. Reżyserem i choreografem w jednej osobie jest Jaquelin Vives.

W Łodzi sympatycznych gości paryskich zobaczymy już niedługo. Popisywać się oni będą swoją maestrą 28, 29, 30 i 31 grudnia oraz 1, 2 i 3 stycznia (zawsze o godz. 19!) w Pałacu Sportowym.

Radzimy już dziś nabyć bilety!

Na zdjęciu: fragment występu „Paris sur Glace” w Gdańsku.

CAF — fot. Kopeć



# Debata budżetowa w Sejmie

(Dokończenie ze str. 1)

tami i wnioskami, pierwszy zabrał głos w imieniu Klubu Poselskiego PZPR pos. Józef Olszewski.

Stwierdził on m. in., że w toku wytoczonych prac komisji nad przyszłorocznym planem i budżetem, pełna aprobata posłów znalazła wytkniętą na IX Plenum KC PZPR zasadniczą linię naszej polityki gospodarczej, linię, której wyrazem są główne wskaźniki i liczby planu rozwoju kraju na rok następny.

## Odwołanie ambasadora WRL z Albanii

BUDAPESZT (PAP). — Jak ogłoszono w środę wieczorem, w Budapeszcie, wiceminister spraw zagranicznych WRL, W. Puja, zaprosił w dniu 20 bm. do siebie ambasadora Ludowej Republiki Albanii w Budapeszcie, E. Cuci i z polecenia rządu WRL zwrócił uwagę na fakt, że ambasada albańska na Węgrzech opracowuje i nielegalnie rozpowszechnia materiały propagandowe przeciwko polityce WRL. W związku z tym dalszy pobyt ambasadora albańskiego na Węgrzech stał się niepożądanym. Rząd węgierski nakazał także opuścić terytorium Węgier radcy handlowemu Albanii, C. Cukalla.

Ponieważ zaś rząd albański dyskryminuje ambasade węgierską w Tiranie i nie zapewnia warunków potrzebnych mu do wykonywania jego zadań, WRL odwołuje z Albanii ambasadora N. Zsakulaka. Na czynie przedstawicielstwa węgierskiego w Tiranie, do czasu nowych dyplomacji, stać będzie charge d'affaires ad interim.

## Indonezja jest zdecydowana wyzwolić Zachodni Irian

DJAKARTA (PAP). — Na specjalnym posiedzeniu parlamentu Indonezji zwołanym we wtorek wieczorem jednogłośnie uchwalono rezolucję, która w pełni aprobuje rezolucję prezydenta wydaną indonezyjskim siłom zbrojnym.

Parlament uchwałił również drugą rezolucję, w której Indonezja apeluje do parlamentu i narodu holenderskiego o pokojowe rozwiązanie sprawy Zachodniego Irianu. Rezolucja stwierdza równocześnie, że ludność Indonezji jest w pełni zdecydowana uniezależnić swe słuszne żądania.

## Łagodne wyroki na zbrodniarzy hitlerowskich

BONN (PAP). — Wyjątkowo pobłażliwość dla wyższego oficera SS zbrodniarza Ericha Ehlingera okazał sąd w Karlsruhe. Za udział w zamordowaniu przeszło tysiąca osób w okręgu Kijowa podczas wojny Ehlinger został skazany na 12 lat więzienia. SS-owicze, który był dowódcą „grupy operacyjnej” SS działającej w okręgu Kijowa, przyznał się w czasie procesu do winy.

Dwaj inni SS-owcy, jeden z nich Hans Schumacher, któremu udowodniono udział w zamordowaniu 240 osób oraz Reinhold Bruenner, odpowiedzialny za zamordowanie 220 osób, skazani zostali na kary więzienia po 4 lata. Czterech oskarżonych uniezależniono.

## Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 11.40 samochód ciężarowy z Gdańska, prowadzony przez Eugeniusza Garbaczę (zam. Gdańsk) — na skutek poślizgu, przy ulicy Zgierskiej nr 241, uderzył w drugi samochód ciężarowy. Oba wozy uległy poważnemu rozbiciu. Jadącym w gdańskim samochodzie 38-letni konwojent, Marian Grzybowski z Gdańska, doznał ciężkich obrażeń i został przewiezony do szpitala przy ul. Sterlinga 1-3.

Stanisław Sabela z Wiskitna, prowadząc wczoraj samochód na ul. Zeromskiego, wpadł w poślizg i uderzył stojącą na chodniku 50-letnią Irenę Fortune,

Mówca sformułował również szereg uwag krytycznych na temat dotychczasowej działalności komórek gospodarczych i ogniw gospodarki narodowej odpowiedzialnych w szczególności za postęp techniczny. Wskazał również na konieczność usprawnienia działalności biur konstrukcyjnych przy wielkich zakładach pracy oraz na palącą potrzebę skrócenia drogi „od pomysłu do przemysłu”, która obecnie niejednokrotnie jest prawdziwą drogą krzyżową, powodującą opóźnienia w rozpoczęciu budowy nowych maszyn, urządzeń czy całych zakładów pracy.

Wiele uwagi poświęcił pos. Olszewski przyszłorocznym za mierzeniom inwestycyjnym. Wskazał on, że zadania w tej dziedzinie rosną w porównaniu z rokiem bieżącym o 11 proc. Nie mogą one być przekroczone, ponieważ zbytby obciążenie dochodu narodowego wydatkami inwestycyjnymi mogłoby spowodować zakłócenie słusznych proporcji ekonomicznych.

Mówca wskazał również na konieczność ścisłego przestrzegania dyscypliny zatrudnienia i płac oraz podkreślił, że budżet przyszłoroczny przewiduje wzrost wydatków na potrzeby socjalne i kulturalne ludności.

Pos. Olszewski zapowiedział, że Klub Poselski PZPR głosować będzie za planem i budżetem na rok przyszły.

Pos. Tadeusz Heczek, który przemawiał w imieniu Klubu Poselskiego ZSL zajął się przede wszystkim sprawami rolniczymi, wskazał, że sukcesy, jakie uzyskaliśmy w rozwoju tej gałęzi gospodarki, łączą się nierozdzielnie z uprzemysławieniem kraju — realizowanym przez Polskę Ludową od początku jej istnienia. Plan na rok przyszły nie zakłada tak wielkiego wzrostu produkcji rolnej, jaki uzyskaliśmy w roku bież. Nie jest bowiem możliwe co roku zwiększanie globalnej produkcji rolnictwa o ponad 10 proc., tak, jak to miało miejsce w 1961 r. Dlatego to na rok przyszły stawiamy sobie zadanie ugruntowania sukcesów uzyskanych w br. W tym celu państwo przenosi ogromne sumy na inwestycje w rolnictwie — oraz na wszelką inną pomoc dla rolników.

Pos. Heczek zapowiedział, że Klub ZSL głosować będzie za projektami planu i budżetu.

W imieniu Klubu Poselskiego Stronnictwa Demokratycznego przemawiał następnie pos. Leonard Hohensee. Poruszył on cały kompleks zagadnień wiążących się z działalnością gospodarki i organizacją administracji państwowej.

Pos. Hohensee podał szereg danych, wskazujących na pewne zmniejszenie się liczby indywidualnych warsztatów rzemieślniczych. W związku z tym zgłosił wniosek, by gospodarka upośledzona zwiększyła aktywność w celu zaspokojenia potrzeb materiałowych i surowcowych rzemiosła.

W zakończeniu swego wystąpienia mówca stwierdził, że Klub Poselski SD głosować będzie za projektami planu i budżetu.

Pos. Tadeusz Nocuń (PZPR) omówił obszernie niektóre problemy gospodarki energetycznej i budownictwa.

Pierwsza kobieta, która zabrała głos w dzisiejszej debacie budżetowej — pos. Teresa Gasiorkiewicz (PZPR) zajęła się oceną planu w przemyśle maszynowym.

Pos. Jerzy Hagmayer wyraził poparcie dla projektów planu i budżetu w imieniu działaczy katolickich, zrzeszonych w Stowarzyszeniu PAX, które reprezentuje.

Pos. Stefan Cichosz (PZPR) mówił o problemach gospodarki materiałowej.

Problem współpracy przemysłu z rolnictwem poruszył m. in. pos. Zdzisław Tomal (ZSL). Z uznaniem podkreślił on, iż przemysł maszynowy zaopatru-

zam. przy ul. Łącznej 45. Doznała ona złamania kości udowej i została przewieziona do szpitala przy ul. Sterlinga 1-3.

W Hucie Hortensja w Piotrkowie, wybuchł wczoraj o godz. 11.55 groźny pożar. Przyczyna było pęknięcie przewodu z gazem w hali szklarskiej. Miejsca straży i robotnicy ugasił pożar.

Wczoraj, w Domankiewku, pow. Poddębice, spłonęła za Groda Czesława Klonowicza. Przyczyna pożaru było zaproszenie ognia — z papierosa. Spłonęła stodoła, obora, szopa, żywy inwentarz i nadpalili się dom mieszkalny. (J. W.)

## Zaburzenia w Republice Dominikańskiej

W stolicy Republiki Dominikańskiej Santo Domingo trwają w dalszym ciągu zaburzenia. Ludność stolicy czynnie występuje przeciwko rządowi oraz policji. Samochody wszystkich podrzanych o współpracy z rodziną b. dyktatora Trujillo są demolowane przez tłumy jako należące do szpiegów.

Na zdjęciu: tłum demoluje samochód podrznanego o współpracy z rodziną Trujillo. Fot. — CAF



## Rezolucja w sprawie uwolnienia Manolisa Glezosa

WARSZAWA (PAP). — 20 bm. polska grupa Unii Międzyparlamentarnej obradująca pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu Jana Karola Wende, rozpatrzyła sprawozdanie delegacji polskiej z przebiegu 50 konferencji między parlamentarnych, która odbyła się w Brukseli w dniach 14-22 września br. oraz sprawozdanie z ostatniej sesji Komitetu Wykonawczego Unii w Paryżu.

Sprawozdanie z 50 konferencji międzyparlamentarnej złożył wicemarszałek Sejmu, Jan Karol Wende. Omówił on przebieg konferencji, wskazując na dużą aktywność przedstawicieli Polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej.

Po przyjęciu tych sprawozdań polska grupa Unii Międzyparlamentarnej jednomyślnie uchwiliła na wniosek pos. Zółkiew-

## Reżyser jugosłowiański o „Chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim”

Siedmiocobowa grupa jugosłowiańskich artystów teatralnych, bawiąca w Polsce na zaproszenie SPATIF przybyła we wtorek na kilka godzin również do Łodzi.

Przyjechalismy tu — informuje mnie znakomity aktor i reżyser Narodowego Teatru w Belgradzie Bożydar Drnić — ażeby zobaczyć przede wszystkim wystawioną przez Teatr Nowy sztukę Mikołaja z Wilkowicka „Historię o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim”.

A jak ocenili pan ten spektakl?

— Wiedzieliśmy, że macie w Łodzi dobry teatr, bo fama o tym dotarła również do nas, do Jugosławii. Niemniej jesteśmy zaskoczeni klasą „Historii”. Nie spodziewaliśmy się widzieć widowiska aż tak świetnego! Co za kapitalna inwencja reżysera! Jaka mistrzowska interpretacja aktorska! Przedstawienie to na długo pozostanie nam w pamięci!

Cieszy nas bardzo to poehlebna opinia jugosłowiańskich artystów i teatrologów, pokrywa się ona najzupełniej z oceną publiczności łódzkiej, która miała już możność zobaczyć „Historię o Zmartwychwstaniu Pańskim” w Teatrze Nowym. M. J.

## Strip-teasowy „wynalazek”

PARYŻ. — Ostatniego, „najnowszego i rewelacyjnego wynalazku” w dziedzinie strip-teasu dokonała w Paryżu pani Daniela Horse.

Ukazuje się na scenie z małym koniem hiszpańskim, który, satuka po sznure, zdejmując z niej odzienie swymi zębami. Naucecnie konia tej umiejętności zajęło pani Daniela Horse podobno około 300 godzin żmudnych prób.

# Postęp techniczny — ogniwo decydujące

(Dokończenie ze str. 1)

ponad poziom założeń „pieciolatki” rosną przede wszystkim ilościowe zadania dotyczące produkcji podstawowych artykułów, takich, których produkcja jest powszechnie dziś przyjęta, jako miernik potencjału przemysłowego każdego kraju.

Dlatego mówiąc o tych rozbieżnościach, o odchyleniach w stosunku do „pieciolatki”, śmiało można mówić jako o „odchyleniach pozytywnych”. Tym bardziej, że wyprzedzając realizację, nie naruszając one bynajmniej podstawowych, założonych w planie 5-letnim proporcji rozwoju gospodarki krajowej.

Plan — jak powiedział jeden z dyskutantów — jest dyrektywa, która w praktyce może i powinna być realizowana lepiej. I — cytując za sprawozdawcą generalnym — „Wszystko wskazuje na to, iż podobnie jak w latach poprzednich, również i tym razem plan zostanie przekroczony”.

Na ukryte jeszcze rezerwy produkcyjne, na możliwości przekroczenia planu służące we wszystkich gałęziach naszej gospodarki narodowej oraz na drogi wiodące do wykorzystania tych możliwości wskazali — zarówno pos. Bliński, jak też i inni zabierający wczoraj głos posłowie. Na te możliwości i drogi wiodące do ich uruchomienia wskazał już — jak to podkreślił w swym wystąpieniu pos. Józef Olszewski — IX Plenum KC PZPR.

Istotą linii naszej polityki go spodarczej — mówił m. in. pos. Olszewski — jest zdecydowane utrzymanie kierunku na dalszą intensyfikację gospodarki narodowej. Znaczy to, że jeśli chcemy — a przecież chcemy — produkować więcej, musimy produkować coraz taniej i coraz lepiej!

## Trzęsienie ziemi w KOLUMBII

NOWY JORK (PAP). — Wiele ofiar w ludziach i poważne szkody wyrządziło potężne trzęsienie ziemi, które nawiedziło w środę Kolumbię. Epicentrum trzęsienia znajdowało się w Andach. Według pierwszych informacji w kilkunastu miastach prowincji Caldas, co najmniej 15 osób zostało zabitych, a przeszło 100 rannych. W tym samym czasie dał się odczuć silny wstrząs podziemny również w Caracas, stolicy Wenezueli.

## Świąteczne premiery filmowe

Jeśli w czasie świąt zechcemy pójść do kina, oczekiwane na nas będą następujące filmy premierowe:

W „WISLE”, od 24 bm. oglądamy nowy film produkcji polskiej pt. „Historia złotej ciemki”. Jest on zrealizowany w zespole „Iluzjon”, scenariusz oparty jest na powieści Antypiny Domańskiej, pod tym samym tytułem. Tę barwną opowieść z czasów Wita Stwosza obejrzą na pewno chętnie i dorośli i młodzież. Reżyserem filmu jest Sylwester Chęciński, autorem zdjęć — Kazimierz Konrad.

W rolach głównych zobaczymy Gustawa Holoubka, Andrzeja Szczepkowskiego i Bronisława Pawlicka. Rolę cholpca — Wawrzka odwarza Marek Kondrat.

Od dn. 23 bm. w „WOLNOŚCI”, na 2 pierwszych seansach wyświetlany będzie „Pro-fesorek” — komedia produkcji francuskiej — o człowieku urodzonym pod szczęśliwą gwiazdą. Na trzy pozostałe seanse wchodził barwny i pa-noramiczny film produkcji japońskiej pt. „Młodzieńcza miłość” (reż. Tadashi Imai) — za ten film otrzymał nagrodę reżysera na festiwalu w Berlinie. Jest to historia miłości dwójki młodych ludzi, wywodzących się z środowiska przestępczej młodzieży japońskiej i o ich drodze do uczciwego życia.

W „POLONII” od 21 do 28 oglądamy już na wszystkich seansach „Przygody Tomka Sawyera”, zaś od 26 bm. na trzech ostatnich seansach film czechosłowacki „Wysza zasada” (reż. J. Krejčík). Film ten zdobył na festiwalu w Locarno nagrodę krytyki filmowej FIPRESCI. Jest to dramat psychologiczny z czasów II wojny światowej. Akcja toczy się w małym miasteczku, bohaterem filmu jest stary profesor, który nie potrafi przystosować swych poglądów na życie do warunków okupacyjnych.

W „BALTYKU”, w czasie świąt oglądać będziemy, już na wszystkich seansach, film sensacyjny „Kryptonim Cieczro”.

Ponadto z ciekawszych wzmieniemy — od 23 bm. oglądać możemy: w „MUZIE” „Nieznośna dziewięć” z Brigitte Bardot — słynna ostatnio jako działaczka polityczna, w „ZACHEĆIE” — „Wojnę i pokój”, od 24 bm. w „WŁOKNIARZU” film produkcji polskiej „Ogniomistrz Kaleń” i od 25 bm. w „PRZED WIOŚNIU” „Porucznika Marynina”.

Na Sylwestra łódzkie kina przygotowują swym bywałym niepodzielnym w postaci dodatkowych atrakcji jak np. występy aktorów, ale o tym — już po świątach. (woj)

Ten kierunek — co wielokrotnie podkreślali wczoraj dyskutanci — zdał już egzamin: stał się on jednym z głównych czynników, które pozwoliły pomyślnie zakończyć rok 1961, ugruntować tym samym dobrą bazę wyjściową dla realizacji zadań na rok przyszły.

Wyniki pracy komisji sejmowych, jak również dotychczasowa dyskusja wskazują, że kierunek ten znalazł pełną aprobatę posłów. Więcej — komisje zalecają rządowi zwrócić szczególną uwagę na biura konstrukcyjne i projektowe. Biura te mają — jak wiadomo — wielką rolę w rozwoju postępu technicznego. A właśnie postęp techniczny jest problemem wysuwającym się dziś na czołowe miejsce wśród wszystkich rozlicznych czynników dalszego pogłębienia procesu intensyfikacji produkcji.

Weszliśmy bowiem w takie stadium rozwoju naszej gospodarki, kiedy szybki rozwój postępu technicznego staje się jednym z decydujących czynników uzyskania właściwego, zgodnego z potrzebami naszego kraju przystępu do produkcji. I śmiało można powiedzieć, że teza ta jest generalną tezą obecnej debaty sejmowej nad założeniami planu gospodarczego na rok przyszły.

Nikt z zabierających wczoraj głos posłów nie twierdził, że zadania na rok przyszły należą do łatwych. Prawie wszyscy jednak podkreślili, że założony wzrost — choć wyższy od przewidywanego „pieciolatki” — nie stanowi górnego pułapu możliwości naszego przemysłu, że „posiadamy w naszym przemyśle do statecznej jeszcze rezerwy, aby osiągnąć poziom wytwarzania większy, niż przewiduje to plan”.

I jeśli komisje sejmowe nie wniosły do planu żadnych poprawek liczbowych, to dlatego, że — jak mówił sprawozdawca generalny — uznaliśmy, iż postawione przed przemyślem zadania są dostatecznie mobilizujące. Uznaliśmy, iż słuszne jest pozostawienie zakładom pewnej szansy osiągnięcia produkcji ponadplanowej i uzyskania związanych z tym korzyści zachęcających zalogi i ich „produkcyjne do-wództwo” do poprawy wskaźników technicznych, ekonomicznych, do usprawniania organizacji pracy, a przede wszystkim do szybszego, konsekwentnego wdrażania i postępu technicznego.

O tym, jak zostanie wykorzystana ta szansa zadecyduje oferta, sumienna praca całego narodu, twórcza inicjatywa klasy robotniczej, pionu technicznego, administracji, kierownictwa.

A jest o co walczyć. Wszak wyniki 1962 roku w sposób zasadniczy wpłyną na poziom naszej produkcji i całej gospodarki narodowej w końcowej fazie realizacji planu 5-letniego. W sposób zasadniczy wpłyną mogą — i niewątpliwie wpłyną — na wzrost dochodu narodowego, realnych płac, na wzrost poziomu życia obywateli.

JANUSZ KRAJEWSKI

## Przypadkowi przechodnie pomogli ciężko rannej

16 bm. pisaliśmy o wypadku u zbiegu ulic Nicarnianej i Milionowej — samochód pogotowia uderzył w parowóz i dr Irena Hubezyk doznała ciężkich obrażeń. Trzeba dodać, że z pomocą przyszli jej natchemniast Edward Kapronski, Tadeusz Pankonin i Kazimierz Wlewidła. Na szczególną pochwałę zasługują kier-takowski nr 651, Ignacy Li-chauski. Ten ostatni przewiózł natchemniast chorą do szpitala i mimo zażyczenia i pokrzywania obieca nie przyjąć pieniędzy za kurs — twierdząc, że był to jego obowiązek społeczny.

Postawa tych ludzi zasługuje na pochwałę. Toteż DRN Łódź-Widzew dziękuję wymienionym tą drogą. Do podziękowań przylączy się także „Dziennik”. (J. W.)



# Dziękujemy za już prosimy o jeszcze

Początkowe onieśmienie, jakie można było odczuć podczas kolejnego spotkania z cyklu „Posel - wyborcy - dziennikarz”, szybko ustąpiło. Posypały się pytania, postulaty i konkretne — raz mniej, raz więcej realne — projekty zlikwidowania trapiących załóg bolączek.

Spotkanie to z udziałem pos. Jadwigi Juszczyńskiej na temat warunków pracy w fabryce odbyło się — jak już pisaliśmy — w ZPB im. Dzierżyńskiego. Poruszone w ponad 2-godzinnej rozmowie sprawy i problemy stwarzają obraz charakterystyczny z pewnością nie tylko dla tej jednej fabryki.

Wypowiedzi dotyczyły różnych konkretnych braków w dziedzinie warunków pracy. Ale zarazem pozwalały wysnuć wnioski, że krytykujący niedociągnięcia mają pełną świadomość zmian na lepsze w warunkach pracy, w trosce o załogę, jakie nastąpiły w porównaniu z dawną, kapitalistyczną — geyerowską fabryką.

Ta słuszną, cenna myśl przebiegała dość wyraźnie w wypowiedziach robotnika z przedalnią odpadkowej Rolnickiego, mistrza Dominiaka, inż. Trubińskiego, robotnicy z wykończalni Krystyny Szulc i innych biorących udział w rozmowie. W myśl zasady: dziękujemy za już, prosimy o jeszcze...

Czy matka z dziećmi ma prawo do odpoczynku w czasie urlopu? Wydawałoby się, że pytanie jest ściśle retoryczne. Ale trudno odmówić racji przewodniczącej rady zakładowej „Dzierżyńskiego” — Sikorowej i b. kłaczowi a obecnemu renciście — Kaczmarkowi, gdy twierdzą, że jeśli matka, mająca dzieci, które chodzą do

szkoły, otrzymuje urlop np. w styczniu czy lutym — to trudno mówić o realizacji jej prawa do odpoczynku. Nie może wyjechać z domu, musi wyprowadzić dzieci do szkoły, przygotować im obiady, dopilnować odtworzenia lekcji — i spędza urlop w wirze codziennych domowych zajęć.

To jest chyba postulat godny uwagi. Matka powinna zajmować uprzywilejowane stanowisko w społeczeństwie. I zapewne nie byłoby specjalnych „kwasów” w żadnym zakładzie pracy, jeśliby prawo pierwszeństwa w uzyskaniu urlopu wypoczynkowego w letnich miesiącach wakacyjnych miały matki, których dzieci uczęszczają do szkoły.

## ZBIOROWE URLOPY

Inna sprawa, że w tkalni ZPB im. Dzierżyńskiego stosowany jest system udzielania urlopów, wykluczający z góry możliwość uwzględnienia różnic w sytuacji rodzinnej poszczególnych robotnic. Od pewnego bowiem czasu obowiązują, w formie eksperymentu, zasada urlopów zbiorowych — w tym samym czasie otrzymuje go cała partia kłaczek wraz z mistrzem (dla różnych partii — w różnych miesiącach urlopu wypada).

— Ten eksperyment nie wytrzymał próby życia, ludzie są niezadowoleni i chyba trzeba będzie zrezygnować z tej zasady — mówi i sekretarz KZ, M. Jeckowski.

— Ależ to zdaje doskonale egzamin. Tylko jednostki są niezadowolone — zaprzecza nac. inż. S. Cichocki. Kto ma rację?... — Z takim systemem udzielania urlopów spotykam się po raz pierwszy — oświadczyła pos. Juszczyńska. — To dla dyrekcji na pewno wygodny system, ale dla ludzi nie. Uważam, że należałoby to zmienić.

uwagi robotników na temat koncepcji wprowadzenia codziennych przerw w czasie pracy. Wszyscy wypowiadali się za 15-minutowymi przerwami „śniadaniowymi” i wydadzą się, że nie czekając na środki dla zapewnienia załogom właściwych warunków pożywienia się w tym czasie, należałoby wprowadzić je, zwłaszcza — podobnie jak u „Marchlewskiego” — na nocnej zmianie. Natomiast trzeba by przełamać opory wśród starszych robotnic, które mają negatywny stosunek do krótkiej przerwy gimnastycznej.

## LUdzie I URBANISTYKA

W drukarni ZPB im. Dzierżyńskiego panuje obecnie temperatura 30—35°, a latem — 45°. Z tego oddziały trzeba wywozić materiał po pochyłości 30°, co jest również bardzo męczące dla robotników. Wszystkiemu jednak można by zaradzić, podwyższając nisko usytuowany dach drukarni.

Ale na to wyjście nie zgadza się Wydz. Architektury, bo podobno psułoby harmonię fasad, wygląd Piotrkowskiej. Czy to aby nie zwykła fetyszyczka względów urbanistycznych? Bo gdzie troska o ludzi? Trudno sobie wyobrazić, by nie można było jakoś pogodzić ze sobą tych dwóch wymogów.

## CZY NIE MOŻE BYĆ LEPSZE?

Wiele uwag padło w związku z myśleniem przydzielanym pracownikom. Najbardziej

jednak słuszną była wypowiedź Krystyny Szulc, że dostarczane mydło jest w złym gatunku, że się w ogóle nie mydli, a poza tym ma nieprzyjemny zapach.

Istotnie, trzeba tu jakoś zaradzić: albo żądać polepszenia jakości przez producenta, albo zezwolić na zaopatrzenie zakładów produkcyjnych w inne mydło. W ostateczności zaś można umożliwić ludziom wzięcie mydła do domu do prania, jeśli przyniosą sobie do fabryki lepsze.

## PRZYDATNOŚĆ DO ZAWODU

Niewspólnie ważniejszą jednak rzeczą jest wprowadzenie zasady badań pod kątem przydatności do zawodu w przemyśle lekkim nowo przyjmowanych do pracy, zwłaszcza zaś młodzieży. Jedną z dyskusantek — Rzepecka — dość mocno (ale trafnie) scharakteryzowała obecną sytuację: nie trzaskając się o przydatność młodych ludzi do zawodu produkuje się inwalidów pracy. Istotnie, co będzie po kilku latach pracy przy maszynie w fabryce np. z dziewczyną chorej na anemię? Co będzie z tej części młodzieży, przychodzącej po szkole podstawowej, która nie jest jeszcze należycie rozwinięta fizycznie?

Wszystko to są postulaty niezmienne istotne, wymagające decyzji na odpowiednim „szczeblu”. Warto się nimi zająć, tym bardziej, że dotyczy w swej większości wszystkich, bądź niemal wszystkich, zakładów pracy.

JERZY GRĘBOWSKI

# Nową konwencję filmową zapowiadają włoscy reżyserzy

RZYM, w grudniu

Sąd ostateczny”, ostatni film V. de Sica i C. Zavattiniego, chociaż nie nagrodzony — wzbudził na festiwalu w Wenecji ogromne zainteresowanie. Polska publiczność obdarzyła go znaną u nas filmy tej spójki autorskiej wielkim uznaniem. Skłoniło mnie to do poproszenia de Sica o kilka uwag na temat jego ostatniego filmu.

— Już od dłuższego czasu mówiło się o scenariuszu „Sądu ostatecznego”. Dlaczego do piero w tym roku wszedł on na ekran? — Od momentu ukończenia filmu „Il Tetto” („Dach”), tj. od 1956 r. — zaczęliśmy myśleć z Zavattinim o „Sądzie ostatecznym”. Początkowo szczęście nam nie dopisywało. Nie mogliśmy znaleźć producenta, który by chciał podjąć się realizacji tego kosztownego filmu, wymagającego bardzo licznej obsady aktorskiej. Nasze starania, zarówno we Włoszech jak i we Francji, Anglii i USA, były daremne. Czekaliśmy więc i okazało się, że wyszło to na dobre temu zamierzeniu. Pewnego dnia Zavattini powiedział mi: „Zrobimy ten film w Neapolu”.

Kocham bardzo moje miasto rodzinne, ale nie mogę zapomnieć, że mój film „Złoto w Neapolu” nie był przychylnie w swoim czasie przyjęty przez neapolitańczyków. Miałem więc pewne opory oraz obawy czy nie napotkam trudności. Kiedy Dino de Laurentiis zgodził się przystąpić do realizacji „Sądu ostatecznego” poczułem, że przywary, błędy i przestępstwa popełniane przez nasze postacie nabiorą autentycznego znaczenia jedynie na tle miasta, które w mym filmie jest historią i pograża się w naturze — tylko w Neapolu. Ku mojemu miłemu rozczarowaniu neapolitańczyki nie tylko że nie stawiali przede mną żadnych trudności, ale okazali nam pomoc i życzliwość.

— W „Sądzie ostatecznym” bierze udział plejada gwiazd i wybitnych aktorów: Vittorio Gassman, Silvana Mangano, Alberto Sordi, Anouk Aimee, Fernandel, Melina Mercouri, Paolo Stoppa, George Rivere, Eleonora Braun i inni. Czy nie miał pan trudności w ujednoczeniu gry artystów reprezentujących różne style i szkoły? — Nie natrafiłem na specjalne trudności, nie większe niż w innych moich filmach. W gruncie rzeczy uważam siebie przede wszystkim za reżysera i zdarzało mi się często kierować gra zarówno jednostek wziętych z ulicy, tzw. nowych twarzy, jak i aktorów o dużym doświadczeniu. Udało mi się zwykle nadać jednolitą tonację i równowagę różnorodnym wystąpieniom. Zresz-

ta wszyscy aktorzy w „Sądzie ostatecznym” interpretują nie wielkie partie. Ja sam również występuje w drobnej roli adwokata. Gdy reżyseruje film — nie lubię jednak stać przed kamerą.

— Tytuł filmu, nasuwając pewne skojarzenia z twórczością Michała Anioła daje do myślenia, że jest to dramat lub nawet tragedia. Wydaje mi się jednak, że film ten po myślny był inaczej. Jaki jest jego właściwy sens i do jakich pól poprzednich filmów jest najbardziej zbliżony? — Usiłowałem opowiedzieć, „śmiejąc się” o rzeczach smutnych, często nawet gorzkich. „Sąd ostateczny” jest baśnią o podłożu bez wątpienia realistycznym, opartą na warunkach w jakich żyje człowiek współczesny. Nie jest to film łatwy, zarówno dla nas, dzieci, niemu bowiem doszliśmy do odkrycia pewnego nowego stylu odbiegającego od stylu „Cuòu w Mediolanie” lub „Umberto D.”, jak i dla publiczności, która ma do czynienia z dziełem bez precedensu. Usiłowaliśmy w tym filmie nie połączyć na rodzajach filmowych opatrzonej i ograniczonej, tak jak to czynią Amerykanie. We Włoszech jest nas garstka wierząca w film wolny od wszelkich konwencji — Fellini, Visconti, Antonioni. Trzeba obawiać tak jak to próbowałem czynić od „Złodziej rowerów” do „Umberto D.” i „Dachu” — przy dalszym ewoluowaniu na bardzo daleką krawędź w kierunku przekształcania twórczości filmowej. Chodzi mi o wygranie zakładu ze sobą samym i z innymi. Zrobiłem taki zakład w „Sądzie ostatecznym”. Powtórzę go w następnym filmie „Diariusz pewnego mężczyzny i pewnej kobiety” intymnym dzienniku współczesnego małżeństwa. Film ten — mam nadzieję — będzie jeszcze bardziej ryszorstyczny aniżeli moje poprzednie prace.

Rozmawiał: DOMINIK MORAWSKI

— Nie natrafiłem na specjalne trudności, nie większe niż w innych moich filmach. W gruncie rzeczy uważam siebie przede wszystkim za reżysera i zdarzało mi się często kierować gra zarówno jednostek wziętych z ulicy, tzw. nowych twarzy, jak i aktorów o dużym doświadczeniu. Udało mi się zwykle nadać jednolitą tonację i równowagę różnorodnym wystąpieniom. Zresz-

Rozmawiał: DOMINIK MORAWSKI



## Oni zaczęli

### A kto za ich przykładem?

Eksperyment widzewski, jak dotąd nie znajduje naśladowców, choć inicjatorzy — dyrekcja i samorząd robotniczy WZPB im. 1 Maja nie opuszczają okazji, aby o znaczeniu jego i ekonomicznych efektach informować przemysł bawelniany.

O co więc chodzi? O tym, że w fabryce na Widzewie przedkładają przy maszynie w leczniczych pończochach elastycznych, zapobiegających żyłakom, pisaliśmy nie jeden już raz, że jak wykazały obliczenia wydajność pracy przedkładających w pończochach antyżyłakowych wzrosła o ponad 2 proc., że jeśli uzyskane tą drogą efekty ekonomiczne pomnożymy przez 3.700 zatrudnionych w zakładach tych przedkład otrzymamy nie tyle jakie przysię produkcyjnie wyrażają się w kilku wagonach przędzy rocznie, itd., itd.

Dlaczego więc raz jeszcze wracamy do tej sprawy? Z dwu powodów. Po pierwsze, że ograniczone środki finansowe przedsiębiorstwa nie pozwalają na większy zakup tych pończoch (jak dotychczas w pończochach tych pracuje 250 przedkład) oraz, że mimo tych niewątpliwych korzyści eksperyment widzewski wciąż czeka na swego Godota.

Czeka, choć w przemyśle bawelnianym i wełnianym i w których prace przy maszynach i warsztatach wykonywana jest w pozycji stojącej, większość zatrudnionych tam kobiet poważnie zagrożona jest schorzeniem nóg, żyłakami lub plaskostopiem. W WZPB im. 1 Maja, np. u 70 proc. przebadanych kobiet, stwierdzono daleko posunięte zmiany chorobowe nóg (żyłaki i plaskostopie).

Czy nie najwyższy więc czas, aby zarówno resort przemysłu lekkiego, jak i resort zdrowia zajęły się tą sprawą, generalnie normując ją odpowiednimi przepisami wykonawczymi? (wy)

## PRZERWY W PRACY

Losy tego sporu byłyby nieistotne, gdyby powrócono do zasady 2-tygodniowego przerywania pracy w całym zakładzie w okresie letnim w celu przeprowadzenia kapitalnych remontów. W zasadzie trudno znaleźć dostatecznie ważne argumenty przeciw takiej koncepcji. Łączna suma „urlopowi” nie zwiększyłaby się przecież przez to ani trochę, nie wiązałaby się z tym więc konieczność obniżenia rocznych zadań produkcyjnych. Wydaje się, że wystarczałoby po prostu zadanie za te 2 tygodnie rozłożyć na pozostałe 11,5 miesiąca w roku, w którym to okresie fabryka pracowałaby przy pełnym stanie zatrudnienia. Godne odnotowania są też

## Umowa o współpracy naukowej



18. XII. 1961 r. podpisana została w Warszawie umowa o planie współpracy naukowej na rok 1962 między Polską Akademią Nauk a Akademią Nauk ZSRR. Na zdjęciu: umowę podpisali prof. dr I. Małecki (Polska) i akademik prof. B. A. Rybakow (ZSRR). CAF — fot. Wdowiński

Może nikt nie zwróciłby uwagi na Władysława S., ale tym razem intuicja nie zawiodła milicjantów.

— Chciałem z kolegą, po jednym głębszym... — tłumaczył się za chwilę Władysław S. Członkowi patrolu MO jednak nie interesowało w tym wypadku czy chodziło tu o jeden, czy o znacznie większą ilość „głębszych”. Za to bardzo ciekawo ich gdzie można w noc, bo była już godzina 0.30 nabyć wódkę?

Tego dnia Władysław S. i jego kolega musieli zrezygnować z projektowanej „bibliki”, a w jakiś czas potem przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi rozegrał się epilog tej jednej z wielu spraw. Przed sądem stanęła „kucpowa”, Zofia K. Zreszta nie po raz pierwszy: w 1957 r. była ona już karana za identyczne przestępstwo. Tym razem wyrok był ostry: 8 miesięcy więzienia, 2 tys. zł grzywny oraz uiszczenie 450 zł opłaty sądowej i pokrycie kosztów postępowania w sprawie.

40 letnia Helena O. bardzo się zdziwiła, gdy pewnego dnia zapakali do niej niezwykły goście. Wprawdzie i ich interesowała wódka, ale nie mieli zamiaru jej kupować; oni żądali dobrowolnego wyzdania alkoholu.

Gospodyni była zdziwiona, ale nie traciła tupego. Zaprowadziła funkcjonariuszy MO do kredensu, gdzie stała do połowy napełniona karafka...

Czyżby miała w domu tylko owe pół litra, które przed niespełną godziną kupił u niej Józef K. za 55 zł? Zreszta Helena O. utrzymywała, że nigdy nikomu nie sprzedawała.

domyślić, że za miejsce przechowania posłuży nowoczesna pralka? Któż mógł się domyślić, że zamiast bielizny, w pralnicy znajduje się dziesięć pełnych półlitrowek?

W bliższej i dalszej okolicy wiadano, że u „pani Petroneli” zawsze można „coś” dostać. Żony mówiły o tym ze złością, mężowie — z przyróżeniem oka.

Henryk L. sprowadził się „tam” w końcu ub. roku. „I nawet nie wiem od kogo — mówi dziś — szybko uzyskałem informację, że gdybym kiedyś potrzebował czegoś mocniejszego,

## Dzień powszedni Temidy Pralka z wyszynkiem

to właśnie obok, pod numerem 65, pierwsze piętro, drzwi na lewo, będą mogli to zapotrzebować zaspokoić”. I Henryk L. spróbował... A, że „pani Petronela” miała zaufanie do stałych klientów, pan Henryk zaś miał więcej pragnienia niż gotówki, jego dług „władczyński” stale rósł (!).

Nie on jeden był zreszta stałym dłużnikiem Petroneli N. W dniach wyplat — zdarzało się — niejeden zostawił tu musiał pół pensji. Bo „pani Petronela” dawała „na kredę”, ale w ściąganiu długów była nieubłagana. Oto podstawa przyczyna, dla której żony amatorów kredytowanej wódki tak często ze złością mówiły o praktykach „pijacejkiej dobrodziejki”...

Pieczniej akt dochodzeniowe: rośnie stos teczek, z których każda stanowi odrębną sprawę karną. Sypią się ostre wyroki, po wysłuchaniu których właścicielki pijackich melin leją potoki łez, przyrzekają, że „one już więcej nie będą”. Po wyjściu z więzienia często jednak zapominają o solennych przyrzeczeniach...

Czym wytłumaczyć powodzenie pijackich melin, skoro ceny pobierane w nich za wódkę nie raz przekraczają ceny restauracji kategorii „S”? Przede wszystkim — i to jest zja-

Wszystko to są postulaty niezmienne istotne, wymagające decyzji na odpowiednim „szczeblu”. Warto się nimi zająć, tym bardziej, że dotyczy w swej większości wszystkich, bądź niemal wszystkich, zakładów pracy.

Czym wytłumaczyć powodzenie pijackich melin, skoro ceny pobierane w nich za wódkę nie raz przekraczają ceny restauracji kategorii „S”? Przede wszystkim — i to jest zja-

ekwiwalentem za „świadczony usługi”. I gdy później żona pijaka — utracająca godzinami szuka świątecznych butów, on jeden wie, że szuka nadaremnie. Już dawno przecież oddał je „w zastaw” i wcale nie miał zamiaru ich wykupywać...

Choć peźniejszą akta milicyjne, mnożą się dochodzenia i sprawy sądowe, walka z pijackimi melinami przypomina nieraz walkę z... wiatrakami: na miejsce zamkniętej jednej, powstaje druga nowa, lepiej zamaskowana, mniej znana, trudniejsza do wykrycia.

Ale przecież „wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi”. I to nawet nie tylko ci, którzy z zamiataniem do wódki lokują swoje oszczędności w cudzych pralkach z... wyszynkiem. Wiedzą, ale na ogół powodowani fałszywą lojalnością wobec „domu” nie reagują.

— A cóż mi ona szkodzi — powiada jeden z drugim — jak chcą, niech placą. Oni zaś chcą. Placą więc pieniądze, na które czeka rodzina, zaciągają kredyty, przynoszą „zastawy”. Bo nie jest przecież tajemnicą, że „prywatne wyszynki” mają specyficzną i hynajmniej nie najlepiej sytuowaną klientelę.

I dlatego działalność melin, melinek, różnych „pralniczych wyszynków” jest społecznie wiele szkodliwa. W tym rozumieniu nie ma i nie powinno być człowieka, któremu „ona nie szkodzi”. Nie ma i nie powinno być komitetu domowego, który swą biernością taką działalność w swoim domu toleruje. W walce z pijackimi melinami konieczny jest udział całego społeczeństwa. Tylko wówczas przyniesie ona może spodziewane i pełne rezultaty.

JANUSZ KRAJEWSKI



★ Mikołaj z prezentami  
★ Cenne wygrane na loterii

## Na kiermaszu gwiazdkowym Domu Książki

MUZYKA Z GŁOSNIKA. BARWNA DEKORACJA BRAMY, NO I COROCZNA TRADYCJA. ŚCIAGAJĄ DO GMA CHU PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ 5 MŁODZIEŻ ŁÓDZKA W WIEKU OD 4 DO 80 LAT.

Gwiazdkowy kiermasz książek dla dzieci i młodzieży, zorganizowany jak w latach ubiegłych przez Dom Książki, cieszy się powodzeniem nie tylko wśród najmłodszych. Przychodzą i dorośli, bo wiedzą, że na stoisku nowości znajdują ciekawe pozycje wydawnicze, doskonale nadające się na upominek gwiazdkowy. A są tu książki, które w księgarniach trudno jest dostać. A więc np. wydania ostatnio Leona Schillera „Teatr ogromny”, ostatnie tomy „Trylogii” Sienkiewicza, „Kultura Odrodzenia we Włoszech” Burckhardta, „P. P. Kanarek” Jalu Kurka, komplety biblioteki „Myśli złote i srebrne” itd.

Najmłodsi, oprócz książek i książeczek (w cenie od 1,50 zł poczynając) spotykają się tu z dodatkową atrakcją „autentycznym” Mikołajem, który jak przystało na dostojnego starca dopytuje o sprawowanie i wręcza — jeśli życzą sobie tego rodzice — upominki przez nich zakupione. Mikołaj cieszy się tak dużym powodzeniem, że ma mnóstwo propozycji odwiedzenia prywatnych domów w dniu wigilijnym.

Na kiermaszu gwiazdkowym, oprócz książek i książeczek (w cenie od 1,50 zł poczynając) spotykają się tu z dodatkową atrakcją „autentycznym” Mikołajem, który jak przystało na dostojnego starca dopytuje o sprawowanie i wręcza — jeśli życzą sobie tego rodzice — upominki przez nich zakupione. Mikołaj cieszy się tak dużym powodzeniem, że ma mnóstwo propozycji odwiedzenia prywatnych domów w dniu wigilijnym.

## Z inicjatywy Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą

Imprezy dla pacjentów w szpitalach  
Televizor dla dzieci w sanatorium łagiewnickim

Z OKAZJI DNI PRZECIWGRUŻLICZNYCH W ŁÓDZKICH SZPITALACH I SANATORIACH ODBYŁY SIĘ IMPREZY ROZRYWKOWE DLA CHOROZYCH, ZORGANIZOWANE STARIANIEM SPOŁECZNEGO KOMITETU WALKI Z GRUŻLICĄ.

W Szpitalu im. dr. Sokolowskiego wystąpił artystyczny zespół z Teatru im. Jaracza: Lena Wilczyńska, Wł. Kwaskowski i B. Wróblewski. Na program złożyła się we sola składanka, a jej wykonawcy gorąco byli oklaskiwani przez pacjentów. Poza tym odbyła się „Zgaduj-zgadula” o tematyce przeciwgruźliczej, a zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez Komitet.

Podobna „Zgaduj-zgadula” z nagrodami odbyła się następnego dnia w Szpitalu im. dr. Brudzińskiego.

Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą zorganizował także we sola imprezę dla dzieci — pacjentów sanatorium przeciwgruźliczego przy ul. Odrzańskiej. Przedstawienia kukielkowe, wystawione przez aktorów Teatru „Arlekin” sprawiły chorem dzieciom wiele radości. Poza tym każde dziecko otrzymało paczkę ze słodyczkami.

Dzieci w sanatorium przeciwgruźliczym w Łagiewnikach otrzymały wspaniały prezent od Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą: telewizor marki Wawel. Dzieci wysłuchały koncertu zorganizowanego przez prof. Maniaka z Konserwatorium i absolwentów Średniej Szkoły Muzycznej: Beaty Czajadło, Ryszarda Sobisa, Romana Wawrzyńska i Janusza Kuncę. Poza tym otrzymały nagrody za udział w „Zgaduj-zgaduli”.

W prewenterium dla dzieci przy ul. Popioły 40 wystąpił z widowiskiem teatr „Arlekin”. W pól-sanatorium akademickim przy Al. Kościuszki 17 odbyła się także „Zgaduj-zgadula” o tematyce przeciwgruźliczej, w której zwycięzcy otrzymali na-

# Komitet domowe i blokowe w przededniu wyborów

Na terenie Łodzi istnieje dotychczas około 9 tysięcy komitetów domowych i 268 komitetów blokowych i osiedlowych. Ogółem komitety posiadają około 32.500 członków. Kadencja wybranych w 1959 r. komitetów upłynęła w maju br.

Komitety domowe i blokowe mają w naszym mieście już swoją historię i poważny dorobek. Organizując życie społeczne i mobilizując mieszkańców do różnego rodzaju prac dla miasta, przyczynili się do stworzenia lepszych warunków bytu ludności. Dzięki inicjatywie komitetów zacieśniono więź rad narodowych z mieszkańcami. W ciągu bieżącej kadencji komitety działające wspólnie z terenowymi komitetami PZPN i terenowymi grupami pracy partyjnej, przyczynili się w dużym stopniu do upiększenia naszego miasta i uporządkowania wielu jego fragmentów.

Termin wyborów do komitetów domowych wyznaczono na okres od 25 stycznia do 15 lutego, a do komitetów blokowych od 19 lutego do połowy marca. W związku z tym powołany został już łódzki zespół do spraw wyborów i analogiczne przydzielnicowe rady narodowe. Odbyło się już szereg narad przygotowawczych, na których rozważano wiele istotnych spraw związanych z wyborami. M. in. zastanawiano się czy prawidłowy jest obecnie podział na komitety blokowe. Po rozbudowie wielu osiedli, niektóre komitety urosły pod względem ilości mieszkańców do terenów ma-

łych miasteczek, liczą bowiem od 8 do 10 tys. osób, jak np. w Osiedlu Władcy Bytomskiej, na Zubardziu czy Nowym Rokicciu. Istnieje więc konieczność zmniejszenia ich zasięgu terenowego.

W celu sprawnego i właściwego przebiegu wyborów, do końca br. powołane zostaną dla każdego bloku zespoły wyborcze, których zadaniem będzie przede wszystkim w oparciu o rozmowy z członkami usłupujących komitetów i aktywistami ustalenie propozycji kandydatów do nowych komitetów.

(Kas.)

## Eksperymenty w barach mlecznych

Już w roku ubiegłym klienci barów mlecznych domagali się wprowadzenia w barach tacek. Przy istniejącej w tych jadłodajniach samoobsłudze konsument wybierający bardziej urozmaicone menu kilka krotnie wędruje w łoku od o kienka do stolika. Również w samym otkienku pozostawione porcje są często powodem nie porozumień. Wszystko to nie uprzyjemnia konsumpcji.

Tacki na których klient mógłby wygodnie odnieść wyprodukowane dania do stolika, przyczyniłoby się do wprowadzenia większego ład. Przypomnieliśmy o tym postuluje dyrektorowi przedsiębiorstwa „Bary mleczne”, który obiecał

wypróbować te innowacje od nowego roku w barze „Wzorum” przy ul. Piotrkowskiej 91. Jeżeli tacki okażą się przydatne, otrzymają je także inne bary. Z nowym rokiem doczeka się również realizacji innej, tym razem już własny pomysł przedsiębiorstwa — porcje śniadaniowe w tofanowych forebeczkach na w nos. Już w styczniu więc po drodze do pracy będziemy mogli w kilku barach mlecznych śródmieścia zaopatrzyć się w przygotowane do konsumpcji drugie śniadania. A może będzie to tylko początek dalszych udogodnień dla klientów?

M. Kr.

## Już w przyszłym roku

# Nowe typy adapterów łódzkiej produkcji

Ostatnim krzykiem mody na całym świecie są adaptery przystosowane do odtwarzania muzyki stereofonicznej. W Polsce do tej pory nie „produkowaliśmy ani adapterów, ani też płyt stereofonicznych. Produkcję płyt już rozpoczęto. Adapterów również. Wczoraj na specjalnej konferencji zorganizowanej z handlowcami przez Łódzkie Zakłady Radiowe mieliśmy okazję wysłuchać koncertu odtworzonego z adaptera stereofonicznego wyprodukowanego przez te zakłady.

Wejście on do masowej produkcji LZR w II kwartale

przyszłego roku. Od 1 lutego rozpocznie się też masowa produkcja adapterów pseudostereofonicznych o dwóch głośnikach typu „Karolinka”. Dzięki specjalnym urządzeniom będzie można do tego typu adapterów słowować również mikrofon. Adapter pseudostereofoniczny zapewnia m. in. wyraźne oddzielenie, w czasie koncertu odtwarzanego z płyty stereofonicznej, poszczególnych grup instrumentów.

Z innych nowości, jakie wejdą do produkcji w przyszłym roku, zasługują na uwagę adaptery z lżejszą rącz-



## Na budowach 1961 Osiedle im. Wł. Bytomskiej

— Czy wyjdzie?... — Z pewnością... Dyskusja na ten temat jest bezprzedmiotowa — oświadcza kierownik budowy, WŁADYSŁAW BRAGOSZEW-SKI. — Proszę tylko spojrzeć: widać są już na swoim miejscu, w drzwiach do poszczególnych izb osadzone zamki, grzejniki i gazace...

11-piętrowy wieżowiec róg Spornej i Środkowej na Dołach — to jedna z założeń L.P.B.M.-3. Ale też trzeba przyznać, że załoga budowy daje obecnie z siebie wszystko by zdążyć z wykończeniem budynku jeszcze w br. — brygady pracują w nieszczęśliwym, w nocy... Robią posadzki tzw. estrych-gipsy, kończą na rusztowaniach elewacje zewnętrzne, malują mieszkania, układają parkiet. Niektórzy tylko wypadają z szeregu, jak 3 robotnicy, którzy w przeciągu 3,5 godziny ustawili... 3 metry rusztowań. Pożegnano się z nimi bez żalu.

Budowniczym psuje tylko humor perspektywa oddania wieżowca do użytku bez wiat. Łódzki DBOR-1 nie zabezpieczył na czas potrzebnych do zamawiania papierków, co jednak nie może usprawiedliwić opieszalności w tej dziedzinie — Zakładu Urządzeń Dźwiżowych w Warszawie (podjeżdżają się on zamontować windy dopiero w I kwartale 1962 r.).

W tej sytuacji władze zamierzają ponownie wprowadzić lokatorów tylko do 5 piętra. Czy nie byłoby słuszniej dać wszystkim przydział, urzędzając biurowo o wynikłej sytuacji? Kto chce wstąpić się wprowadzić, inni mogą czekać na windy; mieszkania im nie przepadną.



A oto drugi z „zagrożonych” budynków mieszkalnych na Dołach — blok nr 29 przy ul. Wojska Polskiego. Ogrzewany na razie przy pomocy agregatu. Brygady LPBIE montują już jednak „mitkę” ciepłociągów.

Oddamy blok do użytku w tym roku, tuż po świętach, chyba że nastąpiłaby jakaś awaria. Ale to ostatnie jest mało prawdopodobne — zapewnia mistrz FRANCISZEK GAI-SIOROWSKI. Jedna trzecia pracujących na budowie pozostaje po normalnych godzinach.

Tekst i foto: J. Gręb.

## Odczyty

CZWARTEK, 21 bm.

W LOKALU NOT przy ul. Piotrkowskiej 102 o godz. 17, dyrektor departamentu ekonomiczno-prawnego PKN, mgr Jacek Szomański wygłosi odczyt nt. „Nowe przepisy o normalizacji”.

## HANDEL oferuje

TKANINY bawełniane jak: flanela piżamowa, koszulowa, bielizniana, kretony, tkaniny wełnopodobne, po peliny, obrusy, rezniki, frotte polecamy jako tanie i praktyczne prezenty świąteczne w sklepach — Piotrkowska 5, 49, 228, Narutowicza 49, Wł. Bytomskiej bl. 115.

## PANOWIE!

NAJWYŻSZY już czas zaopatrzyć się w garnitur na święta i karnawał. Najsolidniej zostaniesz obsłużony w sklepach MHD Artykułami Odzieżowymi, a najbardziej wybór otrzymasz w sklepach przy ul. Nowomiejskiej 3, Pl. Wolności 6, Piotrkowskiej 15, 81, 142. Natomiast rozmiarowy nietylko nabędziesz w sklepie przy ul. Głównej 33.

MOŻNA zaopatrzyć się w czółenka damskie w różnych wzorach i kolorach w cenie od 310 do 450 zł, oraz obuwiu dziecięce od 90 do 170 zł. — Nowotki 94, Piotrkowska 161 posiadają duży wybór czółenek z importu na szpilce w cenie od 400 do 450 zł, w różnych kolorach, balerony damskie w cenie 61 zł, oraz śniegowce damskie na obcasie w kolorze brązowym w dużej numeracji.

## USŁUGI:

REPASACJA pończoch — Piotrkowska 98, Długosza 19.

WYPOŻYCZANIE smoków, ubrań męskich czarnych i sukien cocktailowych — Piotrkowska 128.

KRÓJ, szycie i modelowanie — Wł. Bytomskiej bl. 115, Wrocławska 7, Srod-kowa 12.

## Piękna praca szkolnego koła PCK

Szkolne Koło PCK przy Szkole Podstawowej nr 124 (Chojny) liczy ponad 400 członków. Bliżko połowa wszystkich uczniów należy już do organizacji. Wербunek trwa dalej. Członkowie koła organizują szereg akcji, których celem jest krzewienie oświaty sanitarnej. Dzieci redagują gazetki, zwołują apele czystości, rozpisują konkursy. W ten sposób zmierzają do podniesienia stanu sanitarnego szkoły i higieny osobistej uczniów.

W dniach przeciwgruźliczych zorganizowano przy pomocy lekarki szkolnej, specjal-

nie pogadanki, a młodzież urządziła loterię fantową, z której dochód został przeznaczony na dwa piękne cele: 500 zł na budowę Domu im. prof. Szustrowej i 500 zł na fundusz Uczniowskiego Komitetu Budowy Szkół Tysiąclecia.

Koło cieszy się poparciem kierownictwa szkoły i zespołu pedagogicznego. Patronem koła jest p. A. Malagocka poświęcająca dużo czasu jego rozwojowi. Życzymy młodzieżowym członkom PCK dalszych sukcesów w pozytywnej pracy.

(2)



# WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY



## „Czystość”

poleca usługi w zakresie:

- ★ Sprzątania
- ★ Cyklinowania podłóg
- ★ Mycia szyb
- ★ Zakładania firanek
- SUPEREKSPRESOWE I EKSPRESOWE PRANIE ODZIEŻY
- ★ Prasowania koszul
- WYPOŻYCZANIE SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO
- ★ Malowania
- ★ Szklenia okien

Informacji o usługach i adresach udzielamy telefonicznie nr 220-47 w godzinach 8-20, 6190-K

## Zawiadomienie

Zawiadamia się, że Brygada Remontowo-Budowlana przy Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Terenu m. Łodzi, ulica 8 Marca 29, ulega likwidacji z dniem 31 grudnia 1961 r. Prosimy wszystkich zainteresowanych o uregulowanie spraw wynikłych z tytułu likwidacji w podanym terminie. 3496-T

## OGŁOSZENIA DROBNE

### SPRZEDAŻ

WARSZTAT ślusarski — sprzedam. Obr. Stalingradu 86 20215 G  
PSA rasy pudel 3-miesięcznego z metryczką — sprzedam. Tel. 377-28 godz. 8-15 20240 G  
FRAK i garnitur na wysokiego mężczyzny sprzedam. Gdańska 103 m. 9, godz. 15-17 20176 G

OBUWIE — modne fasony włoskie (szpice: ostre, prostokątne) męskie, damskie, botki arlekińki — Więckowskiego 44 20237 G  
HODOWLE kur — 450 niosek, pół morgi ogrodu owocowego, domek dwupokojowy sprzedam. Tel. 341-84 20171 G  
ZAKŁAD fryzjerski damsko-męski sprzedam. Oferty „20216” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 20216 G

## Pianino-Akordeony-Radiole-Magnetofony-Adaptory

to upominki świąteczno-noworoczne

## Ł.G.L. „KUKULECZKA”

Jeszcze nie za późno, bowiem każdy kupon złożony do gry w miesiącu grudniu 1961 roku bierze udział w losowaniu tych cennych nagród.

## GŁÓWNA WYGRANA 500.000 zł. PIENIĘŻNA

Przyjmowanie kuponów w tygodniu przedświątecznym odbywa się normalnie z wyjątkiem punktów dyżurujących, które zakończą przyjmowanie w sobotę o godz. 16. 6145-K

### FORTEPIAN krótki — sprzedam tanio. Nowotki 115 m. 16, II klatka, godz. 19-20 20166

### NIERUCHOMOŚCI

PLAC w Głowniu: jeden przy rynku, dwa załesione (zakopane) sprzedam. Wiadomość Łódź, Nowomiejska 5, Walleki, tel. 302-28 19449 G  
PLAC budowlany 1.000 m kw., zadrzewiony sprzedam. Wiadomość Gdańska 35-1a 20234 G

### Samochody-motocykle

SAMOCCHÓD „PEUGEOT” 403 sprzedam. Tel. 372-53 godz. 19-21 20428 G  
SAMOCCHÓD „Warszawa” sprzedam. Wyspiańskiego 33. Oglądać codziennie godz. 8-10 20400  
SAMOCCHÓD osobowy „Hanomag” po kapitalnym remoncie silnika, białe charaki — pilnie sprzedam. Wiadomość Wolczańska 43 m. 36 20204 G



no co się rozwodzić?

PRZECIEŻ DOSKONAŁY OBIAD MOŻNA PRZYGOTOWAĆ STOSUJĄC WYROBY SKAWIŃSKICH ZAKŁADÓW KONCENTRATÓW SPOŻYWCZYCH

### LEKARSKIE

Dr MARKIEWICZ specja lista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-6 19705 G  
Dr REICHER, weneryczna, skóra, zastępca doktora Ziolkowski 16-19 Piotrkowska 14 19262 G  
Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kliniki 19486 G

### NAUKA

KURSY krańskich technicznych, maszynowych, konstrukcyjnych, budowlanych — korespondencyjnych. Wpisy przyjmuje: Informacja piśmenny udział Łódź, Wolczańska 43 m. 36 20204 G  
SPAWACZE! Kursy spawania gazowego i elektrycznego dla początkujących i zaawansowanych przez kursy zaoczno-konstytucyjne dla spawaczy z co najmniej trzyletnim stażem pracy — prowadzi TKWP Wyższy Instytut Spawacza. Zapisy i informacje oddzielnie w godz. 13-18, Łódź, Tuwima 15, tel. 316-70 (informacje także listownie) 3888 K

### RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne Spółdzielni „Precyzja” — Wschodnia 23, tel. 322-11 czynne godz. 10-20  
POGOTOWIE telewizyjne czynne codziennie, J. Bryk, Jaracza 7, telefon 367-74 19245 G  
TELEWIZORY i radia na prawia w domu klienta spódmierzcie pogotowie — tel. 384-04, zlecenia przyjmujemy w godz. 10-18 3509 T

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

POTRZEBNI zaraz: 1) pracownik do obliczeń logarytmicznych, 2) kreslarz. Zgłoszenia: Zakład Fizjologii PAN, Przędzalniana 72, od 12-13. 6144-K

### Czesław Defeciński

długoletni pracownik WPH „ARGED”. Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 22 grudnia br. o godz. 13 z domu żałobny, przy ulicy Sosnowej 92 na emmentarzu na Żarzewie, o czym zawiadamia krewnych i znajomych 20427-G RODZINA

### WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefonem 311-30  
Pogot. Ratunkowe 99  
Pogot. Miłocynne 97  
Nozna pomoc lekarska m. Łodzi 444-44  
Straż Pożarna 298  
Kom. Miejska MO 293-22  
Kom. Ruchu Drogowego 516-62  
Przyw. Pogot. Dziec. 300-00  
Przyw. Pogot. Lek. 333-33  
MOI 333-15  
Centrala Podmiejska 11

### TEATRY

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 19.15 „Historia o chwalebny Zmarłych wspaniałym Panu”  
MAŁA SALA g. 20 „Grzeszyna Dydala”  
TEATR 715 (Traugotta 1) g. 19.15 „Grunt to rodzinka”  
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 18 „Strach i niezdziwienie Rzeszy”  
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 17 „Grube ryby”  
TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuski 4n) g. 19.30 „Lewy głow” (goscinnie występy M. Malickiej)  
OPERETKA (Piotrkowska 245) g. 19.15 „Kwiat Hałwa”  
PINOKIO (Kopernika 16) g. 17 „Pimpus Sadeko”  
ARLEKIN (Wolczańska 3) nieczynny  
OPERA (Teatr Jaracza) nieczynny  
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) nieczynny

### MUZEJA

MUZEUM RUCHÓW REWOLUCYJNYCH (Gdańska 13) g. 11-17  
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 9-16  
MUZEUM SZTUKI (Wielkowskiego 36) g. 11-19  
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 282) g. 11-18  
ZOO — czynne g. 9-16  
PALMIARNIA — czynna g. 10-18  
KLUB KAWIARNIA ZMS (Staromiejska). Dancing g. 17-22.

### Wystawy

W DZIALE ARCHEOLOGICZNYM MUZEUM — Pl. Wolności 14 została otwarta „Wystawa sztuki egipskiej”, zorganizowana przez dział sztuki starożytności Muzeum Narodowego w Warszawie, czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w normalnych godzinach otwarcia Muzeum.  
W GMACHU MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICWA — przy ulicy Więckowskiego 88 — wystawa tkanin drukowanych i malarskich Anny Fliszowej. Wystawa czynna jest codziennie prócz poniedziałków.

## CO? GDZIE? KIEDY?

### KINA

#### KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20) „Kryptonim „Ciecro” — prod. USA doz. od lat 12 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
POLONIA (Piotrkowska 67) „Przypadki Tomka Sawycy” prod. USA — doz. od lat 10 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
WISLA (Tuwima nr 1) „Przeżyłem swoją śmierć” prod. cz. doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Drzwi stoja otworem” prod. jug. — doz. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

#### KINA I KATEGORII

KINO LDK (ul. Traugotta 18) „Jacobowski i pułkownik” prod. USA. doz. od lat 16 g. 14.30, 17.15, 20  
MUZA (Pabianicka 173) „Wojna i pokój” prod. USA doz. od lat 12 g. 15.30, 19.30  
PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 74) „Ożenienie się z czarownicą” prod. USA doz. od lat 12 g. 16, 18, 20  
STYLLOWY (Kilińskiego 123) „Drugi człowiek” pr. pol. doz. od lat 16 g. 16, 18, 20  
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Rudy” prod. radz. doz. od lat 12 g. 16, 18, 20  
ZACHETA (Złotego 26) „Ludzie na moście” — prod. radz. doz. od lat 12 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

#### KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) „Biedni bogacze” prod. weg. doz. od lat 18 g. 16, 18, 20  
DEM (Nawrot 27) „Flip i Flip” prod. franc. doz. od lat 16 g. 16, 18, 20  
DWORCOWE (Dw. Kosiński) „Dziśnie kaczatko” prod. franc. g. 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 15.45, 17, 18.15, 19.30, 20.45  
GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) „Szlachectwo zobowiązuje” pr. ang. doz. od lat 18, dod. „Niesmiałość” (kanad.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
HAKA (Krawiecka 3-5) „Niezwykła pogoń” — prod. radz. doz. od lat 12 g. 16, 18, 20  
MŁODA GWARDIA (Złotego 2) „Słaba pieć” — prod. franc. doz. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
ODRA (Przędzalniana 69) „Ewa chce spać” prod. pol. doz. od lat 18, g. 17, 19

OPERA (Tuwima 34) „Champlion” prod. USA doz. od lat 16 g. 16, 18  
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Kolyśanka” prod. radz. doz. od lat 16 g. 16, 18, 20

### PIONIER (Franciszkańska 31) „Ludzie z pociągu” prod. pol. doz. od lat 12 g. 15.45, 18, 20.15

POKOJ (Kazimierza nr 0) „Rosemarie wśród milionów” pr. NRE. doz. od lat 18 g. 16, 18, 20  
REKORD (Rzgoska nr 2) „Przedwiośnie” prod. pol. doz. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
ROMA (Rzgoska nr 84) „Rekord Annie” prod. USA doz. od lat 12 g. 10, 12, „Anatomia morderstwa” prod. USA — doz. od lat 16 g. 14, 17, 20  
SOJUSZ (Nowe Złoto — ul. Piłatowicza nr 6) „Legenda o lodowym sercu” prod. radz. — doz. od lat 7 g. 17, 19  
SWIT (Bałucki Rynek 6) „Krzyszto” prod. NRD. doz. od lat 10 g. 16, 18, 20

TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla najmłodszych: „Kaczatko”, „Przypady Pinokio”, „Kot-niedolega”, „Przekaska o pójnoocy” g. 16, 17, „Sześciuwa droga” prod. USA doz. od lat 12 g. 18, 20

#### KINA III KATEGORII

ŁACZNOŚĆ — nieczynne  
STUDIO (Lumumby 7-9) „15.10 do Yumy” prod. USA doz. od lat 16 g. 17.15, 19.30  
MEWA (Rzgoska nr 94) „Korsarz Pacyfik” — rla II prod. radz. doz. od lat 16 g. 16, 18, 20  
POLESIE (Fornalskiej 37) „Alieja w kramie czarów” prod. USA doz. od lat 10 g. 17, „Wszystko o Ewie” prod. USA doz. od lat 18 g. 19  
ENERGETYK (Al. Politechniki 17, rog Felczyńskiego) „Księga dżungli” prod. USA — doz. od lat 10 g. 17, 19

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włóknarz”, „Wolność” odbywa się w specjalnej kasie kina „Baltyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17.

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.

### APTEKI

Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgoska 147, Więckowskiego 21, Karłowicza 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 80, Sporna 83.

### Dyżury szpitali

POŁOŻNICZWO  
Szpital im. H. Jordana — dz. Śródmieście.  
Szpital im. H. Wolf — dz. Bałuty i część Widzowa (Stoki).  
Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej — dz. Górcza 137.

### ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ

wieczorowej i świątecznej pomocy lekarskiej i pielęgnarskiej:  
Wieczorna i świąteczna pomoc pielęgnarska — działy pomocy w ambulatorium i w domu chorego w dni powszednie w godz. 19-24. W dni świąteczne w godz. 7-24.  
Dz. Śródmieście — w niedziele i święta od godziny 7-24, w dni powszednie od 18-24, ul. Piotrkowska 102, telefon 271-30.  
Dz. Bałuty — w niedziele i święta od 7-24, w dni powszednie od 18 do 2 — ul. Snycerska 1-3, tel. 538-79.  
Dz. Widzew — w niedziele i święta od 7-24, w dni powszednie od 18-24, ul. Szpitalna 4, tel. 353-23.  
Dz. Górna — w niedziele i święta od 7-24, w dni powszednie od 18-2, ul. Piotrkowska 269, tel. 406-55.  
Dz. Polesie — w niedziele i święta od 7-24, w dni powszednie od 18-24, Al. 1 Maja 24, tel. 382-88.  
Wieczorna i świąteczna pomoc lekarska w dni powszednie udziela pomocy w ambulatorium i w domu chorego w godzinach 18-21, w dni świąteczne w godz. 10-17.  
Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-30 (dla dorosłych i dzieci).  
Bałuty — ul. Z Pacanowskiej 3, tel. 541-96 (dla dorosłych i dzieci).  
Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53 (dla dorosłych i dzieci).  
Polesie — Al. 1 Maja 24, tel. 382-98 (dla dorosłych i dzieci).  
Górna — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70 (dla dorosłych i dzieci).

Poradnia przy ul. Piotrkowskiej 289 udziela pomocy dorosłym mieszkańcom byłej dzielnicy Rudawy w dni powszednie w godzinach 19-22.  
Nozna pomoc lekarska dla m. Łodzi udziela pomocy w domu chorego dla osób zgłaszających za chorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.

Nozna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefonicznie od godz. 21 do 6 na nr tel. 444-44.  
Siedziba noznej pomocy lekarskiej jest Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Łodzi, ul. Sienkiewicza 137.



Los Krajowej Loterii Pieniężnej — to najmiłszy prezent gwiazdkowy. Może przynieść pół miliona zł!



O niedoszłym piekarzyku

Celne proste i sierpy ładuje Czesio Józefiak przeciwnikom zamiast rogalików do pieca

Przed wojną mieliśmy piec... Czesio Józefiak - mistrz Polski juniorów i reprezentant Łodzi...

Pracuję w fabryce włókienniczej. Postarał mi się o nią mój trener i opiekun. Czy trudne były pierwsze kroki na ringu? Pierwszym moim trenerem był b. mistrz Polski Czarnecki...



we. Raz pęł on na meczu w Berlinie, a drugi w Toruniu w spotkaniu Łódź-Bydgoszcz?

POLACY na światowych szlakach

Podajemy dalszy ciąg imprez międzynarodowych, w których polscy zawodnicy brać będą udział w 1962 r.

KOSZYKÓWKA Turniej - Węgry, 5-8.1. NRD - Holandia - Polska mł. kob. 15-22.12. (tournee). Francja - Polska kob., Francja 23-25.2. Mistrz. Europy kob. - Francja 23-30.9. Turniej kadry kob. - CSRA - Włochy, 15-24.12. (tournee). NRD - Polska młodzi. męz. - NRD, 3-8.4. Turniej kadry m. młodzi. - Belgia, Holandia, 1-15.8. (tournee). Turniej kadry męz. - Turcja, Włochy, Izrael, 1-15.8. Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych - CSRA, 1-10.9. Turniej międzynarodowy - do ustalenia, w październiku. Mistrzostwa świata męz. - Finlandia, 1-15.12. Francja - Polska męz. - Francja, grudzień.

Węgry - Włochy - Polska - Szwecja (szpada) - Budapeszt, 10-11.4. Węgry - Polska - ZSRR, Węgry, 20-30 maja. Międzynarodowy turniej, Rumunia, 21-27 maja. Francja - Polska, 4 bronie, Francja, 26-27 maja. NRF - Polska - 4 bronie, NRF maj. Mistrzostwa świata, Buenos Aires, 15-30.7. Turniej szablowy - Włochy, termin do ustalenia.

TENIS Przygotowania do Pucharu Davisa - Egipt, Riviera, marzec. Rumunia - Polska, Rumunia, czerwiec. Międz. mecz Francji sen. i jun. Francja, maj. Turniej klasyfik. grupy Galec - miejsce do ustalenia, maj. Mistrz. Rygi - ZSRR, maj. Puchar Davisa - miejsce do ustalenia, czerwiec. II runda Pucharu Davisa - miejsce do ustalenia, czerwiec. Turniej międzynarodowy - Włochy, czerwiec - lipiec. Międzynarodowe mistrz. Rumunia - Rumunia, lipiec. Turniej międzynarodowy - Zimawik, czerwiec - lipiec. Elimin. grupy Galec - miejsce do ustalenia, lipiec. Turniej międzynarodowy - Moskwa, sierpień. Międzynarodowe mistrz. Jugosławi - Jugosławi, wrzesień. I runda Pucharu Króla Gustawa - miejsce do ustalenia, październik.

STRZELECTWO Zawody międzynarodowe, Budapeszt, 14-21.5. Zawody międzynarodowe, Bułkarszt, 23-27.5. Zawody międzynarodowe, Lipsk, 18-23.7. Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych, CSRS, 1-10.9. Jugosławi - Polska, Jugosławi, 10-17.9. Mistrzost. świata, Kair 11-22.10.

Także ciężarowcy mają swoją ligę

Łość klubów uprawiających dźwiganie ciężarów wzrosła w okręgu łódzkim do 22. To zmusiło władze okręgu do wyłonienia grupy klubów najbardziej zaawansowanych i zaloczenia ich do ligi. Pierwszy mecz o mistrzostwo ligi odbył się w ub. niedziele w Tomaszowie między miejscową Lechią i Wartą (Sieradz). Zwyciężył ciężarowcy Warty 4:3.

Młodzież hokejowa wyjeżdża do CSRS

Na liście hokeistów wytypowanych do cyklu spotkań jakie Polska reprezentacja młodzieżowa rozegra w CSRS znalazł się jedyny zawodnik ŁKS - Rozeń. W skład reprezentacji weszli poza nim bramkarze - Fabisz i Zygadła, obrońcy - Regula, Zawada, Olczyk, Sitko, Romanowski oraz napastnicy - Kłanowicz, Sieniak, Żurawski, Kurek, Brynarski II, Grzegorzek, A. Fonfara, Gosztyła, Manowski, Dutkiewicz i Szala. Wraz z reprezentacją wyjeżdża trener Jęzak, obecny trener koordynator PZHL. Ekipa ruszy w drogę 28 bm.

Szybura w gipsie... po zwycięskim pojedynku

Szybura, młody pułkownik Gwardii drogo musi zapłacić za swe niedzielne zwycięstwo. Jak się to obecnie okazało, doznał tak poważnej kontuzji w walce z Ra-tuszynem, iż zaszła konieczność interwencji chirurga. Nie tylko więc z powodu świat Szybura będzie musiał przerwać treningi...

Przy siatce Pierwsza czwórka turnieju siatkówki ZMS i „Dziennika Łódzkiego”

W turnieju siatkówki ZMS i „Dziennika Łódzkiego”, rozegrano wczoraj szereg dalszych spotkań. Ich stawką był awans do finału, do którego z każdej grupy może dojść po 4 drużyny. Półfinałowe spotkania zespołów chłopaków szkół ogólnokształcących i zawodowych rozgrywane w 2 grupach. Niemal wszystkie spotkania miały zacięty przebieg i do ostatniej chwili wyniki ich były niepewne. W pierwszej grupie Technikum Mechaniczne wygrało z II zespołem Studium Nauczycielskiego 2:1 (15:12, 14:16 i 15:7).

ale przegrała z Technikum Budowlanym nr 1 1:2 (17:15, 7:15 i 13:15) i tym samym odpadła z dalszych rozgrywek. Do finału doszła jeszcze drużyna XXV LO, dzięki zwycięstwu nad I zespołem nad XXII LO 2:0 (15:8 i 15:8). W finale turnieju znalazły się zatem zespoły - Technikum Mechaniczne nr 1, Technikum Budowlane nr 2, XXV LO, Technikum Budowlane nr 1.

Wędrowni naszych piłkarzy

Grudzień był przez kilka lat jedynym miesiącem, w którym PZPN zezwalał zawodnikom na zmianę barw klubowych. Wprawdzie obecnie piłkarze mogą to robić przez cały rok, to jednak pod koniec roku - zgodnie z tradycją - najwięcej się mówi o tych sprawach. A oto doręczenia korespondentów PAP o niektórych już znanych „przełotowaniach” zespołów naszej ekstraklasy.

Mistrz Polski Górnik Zabrze będzie w przyszłym sezonie nadal prowadzony przez trenera Dzwiszę. Drużyna zostanie wzmocniona na kilkanaściany piłkarzami. Zgłoszenia podpisali „Portugalczyk” Soltysik ze Zrywu Chorzów oraz Kapeczyński z Unii Oświęcim. Stomilany z Wawelu Witek i Czok, który jest wychowankiem Stali Zabrze, a ostatnio, podczas służby wojskowej, grał w Śląsku Wrocław. Ostatnim nabyciem jest 16-letni piłkarz Górnik Biskupiec - Stebiński.

Z drużyny wicemistrza Polski bytomskiej Polonii odszedł trener Drabiński i nie wiadomo jeszcze, kto go zastąpi. Zespół zasilą Galecka, który powrócił z Australii oraz Sznajder z Górniku Mysłowice.

Warszawska Legia zaszła studiujując na AWF Kracjów z Piastem Gliwice i Piechotek z Naprzodu Lipiny. Z zespołu ubył na okres kilku tygodni pomocnik Strzykowski, który odniósł obrażenia w wypadku samochodowym. Będzie on mógł rozpocząć treningi chyba dopiero w lutym.

Poważnego wzmocnienia doznała Krakowska Wisła, w której barwach ma grać jeden z najlepszych naszych ligowych napastników Marian Norowski. Zawodnik ten przenosi się na stałe z Bydgoszczy do Krakowa. Treningi drużyny będzie prowadził nadal były reprezentant Polski, Graczmiana trenera nastąpiła w zespole Stali Mielec. Prowadzący dotychczas tę drużynę były reprezentacyjny bramkarz Polski Skromny, przenosi się do pracy w drugoligowym Piastu Gliwice, a jego miejsce zajął inny reprezentant, były zawodnik chorzowskiego Ruchu, Suszczyk. Ze Stali Mielec ma zamiar odejść napastnik Gabrysiak, który chce przenieść się do poznańskiego Warty. Bez trenera jest na razie poznański Lech, bowiem Czapek zrezygnował z tego stanowiska a zastępującemu go Tarce zarząd klubu nie przedłużył umowy na przyszły rok. Zespół został nieco osłabiony, ponieważ bramkarz Włoczyński i Wiliński oraz napastnicy Wrożek i Mazurkiewicz powołani zostali do wojska. Chorowski Ruch w przyszłym roku wzmocni jedynie młody piłkarz Zryw, Januda. Drużyna będzie prowadził nadal węgierski trener Tatrai.

Sosnowiecka Stal wzmocnił Pięćk z Dębu Katowice i Lizurek z RKS Raków. Trenerem będzie nadal były piłkarz Stali, Majewski.

Działacze Cracovii nie chcą zdradzić tajemnicy. Jakich nowych zawodników zobaczymy w barwach tego klubu. Ostatnio powrócił tam Marcinik. W Krakowie krają słuchy, że klub ten prowadzi prerastrację w sprawie pozyskania „króla” strzelców III ligi, Stokłosa ze Sławy Wadowice oraz stopera Górnik Brzeszcz, Kaszub - brata znanego piłkarza Wawelu.

W Łodzi na razie nic nie wiadomo. Pewnie jest jedynie, że trenerem ŁKS będzie nadal Stanisław Baran. Podobna sytuacja jest w Opolu. Tamniejszy Odra jest na razie bez trenera, bowiem nienależy ostatnio te funkcje Mariusa oddelegowany był przez okręgowy związek tylko do końca br. Odra została osłabiona, gdyż do wojska powołano utalentowanego pomocnika Blauty. Beniaminek - warszawska Gwardia - zostanie wzmocniona prawdopodobnie piłkarzem Sarmaty Kielce oraz zawodnikiem Znicza Pruszków, Szymczykiem. Jak twierdzi kierownik klubu, będzie grał także Bawkiwicz, który pilnie trenuje. Nie natomiast nie wiadomo o drugim beniaminku szczebelńskiej Arkonii, a także o Gdańskiej Lechii.

Liczmy na medale w Zakopanem Głos radzieckiego szefa narciarstwa

Mówi Wiktor Andrejew: Z dala od stadionów, niewidoczne dla kibiców, trwały intensywne przygotowania do zimowego sezonu. Rok 1962 niesie z sobą mistrzostwa świata, więc na próżnowanie nie było czasu. Wielu zawodników uczestniczyło w imprezach lekkoatletycznych. Natomiast słynne małżeńskie sportowe Kołczyńskich brało aktywny udział w obradach Światowego Forum Młodzieży; jednak niewiele osób widziało Pawła i Alewytę na asfaltowych alejach Parku Imzajowski, gdzie po gorącej dyskusji w Sali Kolumnowej trenowali na rolkach, zastępujących deski.

Już teraz czołówka myśli o medalach, oczekujących na trasach Chamonix i Zakopanem. W latach odbudowy się mistrzostwa w konkurencjach klasycznych - domenie ZSRR. Tym zawodom powódzą się też więcej uwagi. Korespondent Agencji Prasowej Nowosti miał okazję rozmawiać z Wiktoorem Andrejewem. Popularna to postać w narciarskim świecie. Przewodniczący Federacji ZSRR i wiceprezes Międzynarodowej Federacji uważa, że radzieccy biegacze powinni udane wystąpić podczas minionego sezonu, a skoczkowie i przedstawiciele kombinacji klasycznej utrzymać zdobyte pozycje.

Nie będę ukrywał - mówi W. Andrejew - że liczymy na sukcesy w Zakopanem. Nasze biegniki, skoczkowie i klasyki powinni walczyć o pierwsze miejsce. Dla biegaczy „planujemy” medale na dystansach 15 i 30 km oraz w sztafecie 4x10 km. Prognozy nie są zbyt przesadzone. Upoważniają do nich sukcesy odniesione w ubiegłym roku na wielkich zawodach w Holmenkollen i Lahti.

Znany przyczyną niezbyt udanych występów biegaczy. Zbyt lekki trening i mała ilość startów w silnej, międzynarodowej obsadzie. Tym razem nie zrobimy pomylki. Stosujemy podobny system co przed Igrzyskami 1956 roku. Wówczas, w Cortinie, wypadliśmy zupełnie dobrze.

Znacznie odmiódliliśmy reprezentację, co powinno dać pozytywne efekty. Najbardziej polegamy jednak na „starej gwardii” - M. Anikinie, P. Kołczyńskim, I. Utrobinie, A. Gubinie, G. Waganowie, M. Gusakowie. A. Kołczyński oraz R. Jeroszewie. Wszyscy oni dali już niejednokrotnie dowody wielkiej klasy.

Ekipa skoczków składać się będzie z wypróbowanych rutyniarzy - K. Cakadze, M. Kamińskiego i M. Szamowa. W kombinacji klasycznej ujrzymy M. Gusakowa i D. Koczina.

Tym razem, po raz pierwszy, zawodnicy ubierać się będą w skoczek o dwa tytuły. Jeden konkurs odbędzie się na obiekcie, gdzie można osiągać odległość 65-75 m, drugi zaś pozwoli na szymbowanie w okolicach 100 m. Niestety, nie mogę powiedzieć tyłu przyjemnych rzeczy o reprezentantach konkurencji alpejskiej. Tu nie widać żadnych postępów w porównaniu z ubiegłymi latami. Tym niemniej opracowaliśmy plan, który pozwoli zjazdowcom osiągnąć najlepsze - jak na ich możliwości - rezultaty.

Tak więc obecna zima będzie nie mniej gorąca niż obfitujące w ciekawe wydarzenia sportowe lato - kończy W. Andrejew.

Finki trenują przed FIS

W dalszej Laponii, w miejscowości Vuokatti, czołowi biegacze i skoczkowie fińscy przeprowadzają treningi przygotowujące się do narciarskich mistrzostw świata w Zakopanem. Na zdjęciu: doskonale biegaczkę fińską T. Pöyssi i M. Lehtonen na codziennym treningu biegowym.



Fot. - CAF

Radio i telewizja

CZWARTEK, 21 GRUDNIA PROGRAM I 8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Koncert reprezentacyjnej orki. dętej Śląskiego Okręgu Wojskowego. 8.50 Pogadanka filozoficzna. 9.00 Aud. dla klas III i IV „Choinka” - baśń. 9.20 Koncert ork. PR w Krakowie pd. S. Hasy. 10.00 „Jak zmierzyc niedosłone?” - pogad. 10.10 Duetny operowe. 10.30 Nowości Polskie go Wydawnictwa Muzycznego. 11.00 „O dziwnych i nieprawdziwych zdarzeniach” aud. 11.20 Melodie rodzimokowe. 11.50 Z cyklu: „Rodzice a dziecko”. 11.55 Chwila muzyki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans”. 12.30 Radioreklama. 12.45 Na swojską nutę. 13.00 Aud. dla klas V, VI i VII z cyklu: „Zielone kartki”. 13.20 Koncert solistów radzieckich. 14.00 „Wesele” - fragm. 14.30 (L) Koncert rozrywkowy. 15.00 Wiadomości. 15.05 Komunikat o stanie wód. 15.06 Program dnia. 15.10 „Od Ikara do Łunika”. 15.20 „Co się nam najbardziej w tej audycji podoba”. 16.05 Aud. aktualna. Red. Społecznej. 16.15 Koncert ork. Rogzł. Śląskiej PR. 17.00 Wiadomości. 17.05 Z życia Związku Radzieckiego. 17.35 Muzyka symfoniczna. 18.00 „W kraju”. 18.20 Publicystyka ekonomiczna. 18.30 Radioreklama. 18.40 Magazyn naukowy PWN. 18.50 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 19.05 Magazyn rozmaitości. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Ślaskie tańce ludowe. 20.45 Ze wsi i o wsi. 21.00 Oskar Strauss: „Czar walca” - operetka w III aktach. 22.12 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II 8.30 Wiadomości. 8.35 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 8.50 Muzyka poranna. 9.30 „Ludzie naszej partii”. 10.00 „Spiewamy pieśni i piosenki”. - aud. 10.25 Chwila muzyki. 10.30 „Nad Oporem” - fragm. 11.00 Poranny koncert symfoniczny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.45 Magazyn dla wsi. 13.00 Informacje dnia. 13.05 Przerwa. 14.00 Audycja literacka. 14.15 Kalejdoskop muzyczny. 14.50 Publicystyka między narodowa. 15.00 Koncert solistów. 15.30 Aud. dla dzieci „Spiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Muzyka rosyjska. 16.40 Ekonomiczny problem tygodnia. 17.00 Omówienie progr. 17.05 Koncert żywych. 17.30 Łódzki dziennik radiowy. 17.45 Audycja dla młodzieży. 18.00 Radioreklama. 18.30 Wiadomości. 18.35 Uniwersytet Radiowy. 18.45 Spiewa chór Stefana Stulgrosza. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Wieczorny koncert żywych. 20.25

„Pełnym głosem o sprawach młodej”. 20.45 Ork. taneczna F. Carle. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Kalejdoskop kulturalny. 22.10 Odtworzenie fragm. koncertu, który odbył się 21.V. br. w ramach festiwalu w Sceaux. 22.31 Melodie rozrywkowe. 22.40 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 23.00 „Encyklopedia jazzu” - aud. 23.50 Ostatnie wiadomości. TELEWIZJA 17.35 Program dnia (L) 17.40 „Porady praktyczne” (L. lok.) 17.55 Program dla dzieci i młodzieży: 1. Młodzieżowa Kronika Filmowa. 2. Wywiad z ciekawym człowiekiem (W) 18.30 „Poletko pana Polaka” - program z cyklu: „O wsi dla wszystkich” (W) 19.00 „Znak Zorro” - film prod. USA odcinek IV (W) 19.30 Dziennik telewizyjny (W) 20.00 „Noworoczne remanenty” - program Tadeusza Kołłątaja z cyklu: „Fakty i poglądy” (W) 20.35 PKF (W) 20.45 Teatr „Kobra”: „Mistyfikacja” - widowisko sensoryjne Henryka Blumredera. Reżyseria - Paweł Komorowski (Katowice) 21.55 Ostatnie wiadomości (W)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja - Łódź Piotrkowska 98. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-25 Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekono. 223-05. Dział kult. 341-10 Dział sportowy 208-95. Dział listów i interwencji 343-80 Telefon Usługowy 303-04 Redakcja ogona 279-76. - Biuro Ogłoszeń 311-50. 293-00. wewn. 30. czynne do 15.30, sobota do 13.30. - Prenumerata miesięczna 21 12.50. Prenumerata przyjmują placówki pocztowe. Usługowe PKWZ „Ruch”. „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie 21 52.50, półrocznie 21 105, rocznie 21 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch”. Warszawa, ul. Wileza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe: „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa”. Łódź, Piotrkowska 98 - Reklamiści nie zamówionych redakcja nie zwraca